



# KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK  
17  
WRZEŚNIA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 180 (13725)

Cena 1 Lt

Ponad dwugodzinna rozmowa w Podbrodzkiej Szkole - Internacie nie zmieniła decyzji - każdy został przy swoim, motywując dobrem dzieci

## Nieprzebity mur



Tak licznie zgromadził się zespół po raz chyba pierwszy. Każdy z własnymi myślami. W wielu wypadkach niewypowiedzianymi  
Fot. Marian Paluszkievicz

Czego, jak czego, ale komisji, delegacji, gości za ostatnie półrocze w Podbrodzkiej Szkole - Internacie nie brakuje. Spowodowane to jest magicznym słowem - reorganizacja - która przewróciła spokojny, miarowy tryb pracy tej placówki.

To właśnie ta kwestia zgromadziła tu przedwczoraj tylu szanownych gości,

wśród których byli: posłowie na Sejm Jan Mincewicz i Jan Sienkiewicz, konsul generalny RP na Litwie Mieczysław Jackiewicz, naczelnik powiatu wileńskiego Alis Vidūnas, inni urzędnicy, bardzo szerokie grono dziennikarzy. Właśnie to słowo sprowadziło nas przed półroczem po raz pierwszy do tej szkoły. To właśnie do naszego pi-

sma zwróciła się grupa pracowników tej placówki i pierwsze zdanie, które usłyszeliśmy przy przyjeździe brzmiało: "Pomóżcie, bo jest to bardzo szkodliwa decyzja, która absolutnie nikomu nie wyjdzie na dobre. A przede wszystkim dzieciom!" („KW” 14 kwietnia 1999 r.).

(Dokończenie na str. 7)

### Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

VII Międzynarodowa Pielgrzymka Rowerowa Moskwa-Wilno-Fatima

## Serce biegnie do domu

Modlitwa i cisza XII-wiecznego klasztoru ojców cystersów w Santa Maria de Huerta w Hiszpanii pozwala nam z dzieciinną ufnością dziękować Bogu za minione dni pielgrzymowania z Figurą Matki Bożej Fatimskiej, a także umacnia nas w nadziei szczęśliwego dotarcia do Jej cudownego Sanktuarium w Portugalii.

Ogromny to wysiłek duchowy i fizyczny, aby nie stracić wrażliwości serc, radości i pogody ducha, zrozumienia wartości ofia-

rowanych dni na chwałę Bożą i uwielbienie Matki naszego Zbawiciela. Lecz z pomocą Bożą i ludzi dobrej woli stajemy się mocni wiarą i wytrwali w solidnym budowaniu życia wspólnotowego na 24 godziny. Dzięki Ci, Maryjo, za to!

Jesteśmy już przed Madrytem, a to znaczy, że wieczorem 15 września staniami w samej stolicy pięknej Hiszpanii. Wielką satysfakcję mają wszyscy, gdyż z dobrym samopoczuciem grupa rowerowa pokonała na dzień dzi-

sielszy ponad 5000 km od Moskwy przez kraje Europy. Tempo jazdy wzrasta z dnia na dzień. Średnia dziennie wynosi około 155 km.

Oczywiście, odnotowujemy fakt, że od samego Zgorzela musimy pokonywać strome podjazdy górskie, lecz nigdy nie da się zapomnieć strasznej walki z wysokościami w Pirenejach. Tych fantastycznych widoków ze szczytami skalistych gór, pokrytych miejscami śniegiem.

(Dokończenie na str. 4)

### W numerze:

#### Powroty

str. 5

Delegacja litewska w Lublinie była podejmowana na najwyższym poziomie, wręcz noszona na rękach. Tymczasem ze strony delegacji litewskiej znowu wystąpiły jakieś kompleksy, animozje urazy...

#### Na luzie

str. 8

"Jeden z moich dziadków jest Litwinem, drugi - Rosjaninem, jedna babcia jest Niemką, druga Polką. A ja podobny jestem do Żyda"...



#### UltraMaryna

str. 9

Nie porzuciła pracy, gdy mąż został premierem. Dziś może się pochwalić prawniczym Oskarem - zaszczytnym tytułem Radycej Jej Królewskiej Mości, nadawanym najwybitniejszemu angielskiemu adwokatowi. Zarabia trzy razy więcej od swego męża, premiera.

#### Historia

str. 11

Rosyjscy historycy są podzieleni w ocenie wydarzeń z września 1939 roku w Polsce. Wszyscy wyrażają jednak zdziwienie, że rosyjskie MSZ próbuje wziąć udział w dyskusji historyków.

#### Propozycje

str. 13

Wystawy, imprezy, kino. Wolne dni już blisko.

Obraz Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” powrócił do Warszawy

## Już w Polsce

Obraz Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” wrócił do Polski z wileńskiego Arsenalu, gdzie był eksponowany przez pięć miesięcy.

W czwartek przed godziną trzynastą transport z beczecnym ładunkiem wjechał do kraju przez litewsko-polskie przejście graniczne w Budzisku (woj. podlaskie).



BANK PEKAO S.A.  
Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie,  
Palangos 1/10 - 16, 2001 Wilno  
Tel./fax 61-15-41, 22-38-44

W stolicy Litwy obraz cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem zwiedzających. Od połowy kwietnia „Bitwę pod Grunwaldem” obejrzało w Wilnie ok. 170 tysięcy osób. Wycieczki indywidualne i zorganizowane grupy przyjeżdżały do Arsenalu z całej Litwy. Inicjatorem sprowadzenia obrazu do Wilna była polska ambasador na Litwie Eufemia Teichmann. Patronat nad wystawą sprawowali prezydenci Polski i Litwy. Zdejmowanie obrazu trwało cztery dni, a pracowało przy nim 14 osób - pracownicy Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

(Dokończenie na str. 4)



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA

## Kalejdoskop aktualności

### Postanowili wyciąć się

Dyrektor Zarządu Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych Vincas Kunca przewodniczącej rady, ministrowi opieki społecznej i pracy Irenie Degutienė wręczył podanie z prośbą o zwolnienie z pracy za porozumieniem stron.

W podaniu motywów dymisji nie zostały wskazane, ale, jak twierdzą różne źródła, do tego kroku V. Kunca skłoniła nie tylko coraz gorsza sytuacja finansowa "Sodry", ale też niektóre oświadczenia kierowników sejmowego Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy.

W tym roku rząd zaapelował do "Sodry", aby emerytury nie były opóźniane i fundusz zmuszony został do zaciągania pożyczek każdego miesiąca.

### Energetyka XXI w.

Wczoraj w Wilnie rozpoczęła się zorganizowana przez Światową Radę Energetyki konferencja regionalna, poświęcona polityce energetycznej, rynek i technologii XXI wieku w Europie Wschodniej i Środkowej.

Światowa Rada Energetyki (World Energy Council) jest międzynarodową instytucją porządkową, zrzeszającą specjalistów energetyki i naukowców oraz zajmującą się problemami rozwoju energetyki.

### Sposób na kryzys

Minister finansów Jonas Lioginas podpisał wczoraj rozporządzenie w sprawie odwołania od 1 października ze stanowiska dyrektora Departamentu Cel Stasysa Stažysa za porozumieniem stron.

Od 4 października tymczasowo pełnienie obowiązków dyrektora Departamentu Cel zlecono obecnemu wicedyrektorowi Rimantasowi Šatkauskasowi. Wkrótce Ministerstwo Finansów ogłosi konkurs na objęcie wolnego miejsca dyrektora Departamentu Cel, informuje służba prasowa ministerstwa.

Stažys złożył rezygnację w wyniku bezlitosnej krytyki jego cech przez ministra finansów. Już wcześniej J. Lioginas dokonał również zmiany szefa podległej jego ministerstwu Państwowej Inspekcji Podatkowej.

W związku z kryzysem gospodarczym Litwy, urząd cel i inspekcja podatkowa nie mogą uzbierać planowanych wpływów do budżetu i Sejm zamierza o 6,2 proc. zmniejszyć tegoroczny budżet państwowy.

### Zmiana "warty"

W Ministerstwie Ochrony Kraju wczoraj akredytowany został nowy attaché obrony Wielkiej Brytanii na Litwie płk. Itn. Andrew Tuggey.

Attaché, reprezentujący Zjednoczone Królestwo również na Łotwie i w Estonii, rezydować będzie w Rydze.

Tuggey zastąpi pracującego od 1995 r. w krajach bałtyckich płk. Itn. Nigela Langa.

Przed tą nominacją A. Tuggey kierował strategią rozwoju i administrowania majątku wojskowego Wielkiej Brytanii.

### Cukier bez etykietek

Wczoraj w nocy, podczas operacji "Vartai 99" funkcjonariusze służb operacyjnych policji granicznej w rejonie sołecznickim zatrzymali spokrewnionych ze sobą Marka Rodiuna i Iwana Radziewicza. Ci mieszkający Sołecznik przemycali 1750 kg cukru.

Przewoźnicy zgłosili funkcjonariuszom stare rachunki-faktury VAT, rzekomo poświadczające legalne nabycie cukru w SA "Marijampolės cukrus". Tymczasem na workach nie było ani etykietek tej cukrowni, ani logotypów. Ponadto ilość cukru, wskazana w rachunkach-fakturach, nie była zgodna z rzeczywistością.

Zatrzymani twierdzili, że wielki cukier z Wilna do Dziewieniszek, że po drodze zepsuł się im mikrobus, toteż po jego naprawie postanowili powrócić do Wilna.

Radziewicza, M. Rodiuna, samochody oraz przemycany ładunek przekazano funkcjonariuszom komisariatu policji rejonu sołecznickiego.

### NATO nie za górą

Delegacja MSZ Litwy wczoraj udała się do Słowenii na dwustronne konsultacje polityczne na temat współpracy politycznej i wojskowej, integracji z programami NATO oraz sytuacji w Europie Południowo-Wschodniej.

Litwa i Słowenia przez niektórych politologów uważane są za najlepiej przygotowane kandydatki do NATO i mogłyby zostać zaproszone do aliansu podczas drugiego etapu jego rozszerzenia na początku przyszłego stulecia.

### Chińczycy pomogą

Delegacja Prokuratury Najwyższej Chin przybyła wczoraj do Wilna w celu zapoznania się z systemem praworządności na Litwie oraz działalnością Litewskiej Prokuratury Generalnej.

6-osobowa delegacja z zastępcą prokuratora generalnego prokuratury chińskiej Hu Kehui odwiedzi Prokuraturę Generalną, a także Kowienką, Klajpedzką i Szawelską prokuraturę okręgową.

Dziś w Wilnie ma być podpisane litewsko-chińskie porozumienie o współpracy w sprawach karnych.

(BNS, ELTA)

## Cały świat zobaczy nasze kobiety

W locie pod dziesięcioma mostami Jurgis Kairys obiecuje niespodzianki

"Spróbuję uczynić to, czego jeszcze nikt nie uczynił na całym świecie. Nie mówię, że na pewno jutro przeleć pod dziesięcioma mostami Wilna, jednak dołożę wszelkich starań, żeby mój zamiar się udał" - mówił na wczorajszej konferencji prasowej lotnik światowej sławy, wielokrotny mistrz świata, zwycięzca ostatniego Grand Prix w Japonii Jurgis Kairys.

Zapewnił dziennikarzy, że święto, które jednocześnie jest "zaproszeniem" do trzeciego tysiąclecia, nie obejdzie się bez niespodzianek. "Nie byłoby sensu odkryć wam wszystkiego. Potem tylko ludzie według gazet będą śledzić mój każdy ruch i nie pozwolą prawdziwej zabawy. Powiem, że pod jednym mostem przeleć do góry kołami, będzie to w dzielnicy Antokol" - intrygował dziennikarzy Kairys.

Lotnik zdaje sobie sprawę, że ten lot nie jest całkowicie bezpieczny. Za granicą na taki eksperyment i ryzyko trudno byłoby otrzymać zezwolenie. "Znamy Kairysa zarówno jako lotnika jak i człowieka. Ufamy mu, dlatego zezwolenia udzieliliśmy bez problemów" - mówił wczoraj Alvydas Šumskas, kierownik inspekcji lotnictwa cywilnego. Również ze strony samorządu miejskiego nie było żadnych przeszkód, żeby ten lot się odbył.

"Najtrudniejsze podczas lotu pod mostami jest dokonanie oceny. Oceny tego, czy zdążysz przelecieć pod mostem, czy musisz zrezygnować i wlecieć w górę. Wyobraźcie sobie jazdę samochodem 300 km/h i tylko niewielką odległość, przez którą trzeba przejechać. Powiem tylko, że od mostu Zwierzynieckiego do powierzchni rzeki jest 6-7 metrów. Pytacie, co mnie mogłoby powstrzymać od lotu pod mostami? Jeśli rzeka się podniesie bardzo, jeśli nastąpi u nas trzęsienie ziemi, jeśli wypadnie deszcz ryżowy, owsem, lot się odłoży" - mówił niewysoki mężczyzna, w stroju lotnika.

Wydałoby się, jaki sens jest mu latać, ryzykować własnym życiem. Skąd taki pomysł? "Wszystkiemu, co zle, winne są kobiety. Jedna mówi: "Dziecinکو, nie roztrzaskaj moich nerwów, skończ z tym lataniem". Inne proponują, by wysłać Litwę na cały świat. Nasze kobiety ujrzy cały świat. Dzięki kamerom, które już są za instalowane w samolocie." - mówił Kairys.

Telewizja TV3 będzie transmitowała całe to show bezpośrednio.

### PROGRAM

Uczczenia dnia 17 września,  
ORGANIZOWANEGO PRZEZ  
AMBASADĘ RP

godz. 8.10 - Wywiad Pani Ambasador prof. Eufemii Teichmann w Radiu „Znad Wilii”, przypomnienie historycznych przesłanek i skutków politycznych, militarnych i społecznych agresji armii sowieckiej na Polskę w dniu 17 września

godz. 12.00 - Złożenie wianek kwiatów na grobach żołnierzy, poległych we wrześniu 1939 roku

godz. 18.00 - Msza św. w kościele Duchy Św.



"Ważnie w taki sposób polecę" - mówi powietrzny akrobata

Fot. Marian Paluszkiwicz

Inne telewizje również zamówiły te kadry - CNN, Reuters, telewizje rosyjskie, skandynawskie, krajów bałtyckich.

Na konferencji prasowej byli obecni również Japończycy, którzy zainstalowali w samolocie Kairysa aparaty firmy SONY. Jeden z nich mówił po angielsku, drugi po niemiecku. Tłumaczka, która siedziała obok, nie była po-

trzebna, wszystko tłumaczył Kairys, dodając własne uwagi. Jest to bardzo zwyczajny i ciepły człowiek, mimo swej światowej sławy. Zresztą, w jutrzejszym numerze "Kurier" nasi czytelnicy przeczytają o nim artykuł, z którego będzie można dowiedzieć się coś o jego prywatnym życiu.

Agnieszka Skinder

Jutro, 18 września, lotnik Jurgis Kairys przeleci pod dziesięcioma mostami nad Wilią. Szerokość rzeki - 70 metrów, odległość między najniższym mostem a powierzchnią wody - około 6-7 metrów. Prędkość lotu osiągnie 300 km/h, albo 83 m/s. Impreza będzie trwała około 30 min. Lot odbędzie się w następującej kolejności: most w Wołokumpiach (godz. 17.05), w Śilas (17.08), w Łazdynai (17.13), w Zakrecie (17.15), na Żyrmunach (17.18), Żelaznego Wilka (17.21), Liubarto (17.23), Zwierzyniecki (17.26), Zielony (17.27) oraz Biały (17.30). Czas może wahać się na trzy minuty.

Telewizja TV3 będzie transmitowała cały lot Kairysa. Przewidywany jest wywiad podczas lotu. Ci, co jutro zbiorą się przy Białym Moście, lot obejrzą na wielkim ekranie. Komentarzy można będzie wysłuchać w radiostacji "Lietus".



AB "MARKUČIA"

ZAWSZE ZNAJDZIECIE NAS:

Papalujos g.7, Vilnius,  
tel. 600156, 600269

### AKCJA LETNIA TRWA!

KOSTKA ULICZNA

PŁYTY CHODNIKOWE

POPZEDNIO -

60 mm

50 mm

OBECNIE -

80mm

70 mm

NOWE WYROBY PO PRZYSTĘPNYCH CENACH

POSPIESZCIE, BO TANIE I DOBRE WYROBY NIE CZEKAJĄ!

ZSA "Kurier Wileński"

w związku ze zmianą lokalu  
sprzedaje pomieszczenie redakcyjne  
(całe 11 piętro) przy Laisvės pr.60.

Zwracać się: Vilnius,  
tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks. 402 72 65.

Z ponad 1500 więźniów i osób znajdujących się pod śledztwem, zaledwie 30 może cieszyć się z rozrywki, jaką jest praca

# Mer w więzieniu

Wczoraj pułkownik Nikola Matwiejew, naczelnik aresztu śledczego-więzienia zaprosił Juozasa Imbrasasa, mera Wilna na spotkanie w więzieniu lukiskim. Do wycieczki dołączyli dziennikarze, którym wizyta w "państwowym domu" była pierwszą w życiu.

Mera prosimy o pomoc w jak najszerszym tego słowa znaczeniu. Więzienie kapitalnego remontu nie widziało od czasów carskich, od 1905 roku, kiedy zostało zbudowane. Żeby doprowadzić je do wyglądu, przynajmniej przypominającego europejski, potrzebujemy ponad 500 mln litów.

Przyjechaliśmy tu, ponieważ więźniowie również są mieszkańcami stolicy, którym jako mer też muszę pomóc. Nie mamy możliwości udzielenia wsparcia finansowego. Jednak z otrzymywanej przez miasto "pomocy humanitarnej" możemy przydzielić materace, pościel, ubranie.

## Aniołów odrestaurowali więźniowie

Najpierw wchodzimy do wnętrza dawnej cerkwi, które teraz przypomina amfiteatr. Cztery piętra balkonów-galerii z widzami za żelaznymi drzwiami. Pod samymi sklepieniem widnieją kolorowe szkła niby-witrazy.

Nasi więźniowie odrestaurowali dwóch aniołów, o tych tam, pod samym sufitem - oprowadza wycieczkę dyrektor więzienia.

Podłogowa glazura, wyszorowana do najwyższego blasku, pamięta czasy carskie. Okrągła pokrywa szklana w podłodze wielkości wężu kanalizacyjnego jest popękana - kiedyś przez nią dozorca więzienny obserwował pracujących w kotłowni.

## 62 "śmiertników"

W lukiskim więzieniu swoje dni liczą 62 osoby skazane na dożywocie. "Śmiertniki" - jak ich tu jeszcze nazywają dozorczy, mają szansę na wolność. Po 10 latach od początku odsiadki mają prawo zwrócenia się do prezydenta kraju z prośbą o ułaskawienie. Na razie mają prawo do codziennego godzinnego spaceru na podwórzu więziennym, raz na tydzień chodzą do łaźni. Kilka razy w miesiącu mają prawo do spotkania z innymi więźniami w pokoju gier - grają tam w szachy, warcaby, domino.

## Sąsiad - jak własne słońce

Dozorca otwiera małe żelazne drzwi. Zapalają się reflektory kamer filmowych, pstrykają aparaty fotograficzne - więźniów odchodzi od drzwi i staje pod zakratowaną ścianą. Jest opanowany, tylko oszołomiony wzrok zdradza jego zdenerwowanie. Mer pyta o warunki życia za kratami, więźniów skarży się, że za zabicie jednego człowieka dostał dożywocie.

"Artykuł 105 - zabójstwo przy okolicznościach obciążających" - tłumaczy jeden z dozorców.

W celi znajduje się tylko jeden więzień. Zazwyczaj "śmiertniki" przebywają po dwóch w celi. Juozas Maksimavičius zczył sobie samotności, ponieważ jego sąsiad zaczął "działać mu na nerwy". "Tak, praktykujemy taką rotację - zmianę par więźniów. Patrzenie w twarz sąsiada, skazane również na dożywocie, jest gorsze od ciągłego patrzenia w lustro, we własne słońce" - powiedział po cichu jeden z dozorców.

Idziemy do więziennej kuch-

ni. "Wszystko staramy się robić własnymi siłami. Np. ta podłoga - naczelnik wskazuje na kamienną posadzkę - została zrobiona własnymi, znaczy więźniów, siłami. Kosztowała zaledwie 4 tys. litów..."

Przy jednym z garów stoi chude, młode dziecko. "Dlaczego taki chudy, kaszy nie jadasz?" - dobrotnie więźnia zagadnął mer. "Jadam" - z uśmiechem odpowiedział Tomasz Golodovas. Do więzienia trafił tu za kradzież. Odsiedział już trzy miesiące z trzech lat.

## Basen - oaza

Wchodzimy na podwórze, które z trzech stron otacza czteropiętrowe mury więzienne z zakratowanymi oknami. W środku nie oczekiwana oaza. Niewielki basenik o błękitnym dnie i kępka kamieni pośrodku. Do góry tyryska niewielka fontanna.

Basenik umiła więźniom życie. Przez zakratowane okna widzą ładny widok. Niedrogo nas to kosztowało - 3 tys. litów. Wszystko zrobił więźniowie - kupiliśmy tylko silniczki i inne dodatki" - tłumaczył naczelnik więzienia. Zakratowane i milczące dotychczas okna przemówiły okrzykami więźniów: "Biją nas tu! Idźcie do diabła! Oddajcie nam wolność!". Krótka komenda przez krótkofalówkę i zaraz harmider cichnie.

## Za czasów sowieckich było gorzej

Z ponad 1500 więźniów i osób znajdujących się pod śledztwem, zaledwie 30 może cieszyć się z rozrywki, jaką jest praca. Na jednego więźnia przypada 2,11 m kw., tymczasem według norm higienistów należy się 5 m kw.

Tak, więzienie jest przepelnione. Jednak nie zgadzam się z oskarżeniami, że teraz jest gorzej. Za czasów radzieckich w celach o powierzchni 8 m kw. siedziało po 8-12, teraz po 6-8. Kiedyś nawet spali na podłodze, teraz każdy ma własny kąt, pościel - mówi pułkownik Matwiejew.

Do więzienia wjeżdża ciężarówka z kolejną "dostawą". Spektakl otwierania ciężkiej bramy więziennej obserwowała grupa chłopców z pobliskiej szkoły o identycznej, co więzienie nazwie - "Lukiska".

Kilku "naszych" tam siedzi... - powiedział jeden z chłopaków, który wyznał, że kiedy bardzo hałasują, nauczyciele grożą, iż oddadzą na kilka dni do więzienia...  
Aleksander Borowik



Wyrok zaskarżyło dwóch skazanych w związku z procesem 13 Stycznia 1991 r.

## Różne objętości skarg

Do czwartku dwóch skazanych w procesie 13 Stycznia 1991 r. zaskarżyło ogłoszony dnia 13 Stycznia 1991 r. zaskarżyło ogłoszony dnia 13 Stycznia 1991 r. zaskarżyło ogłoszony dnia 13 Stycznia 1991 r.

Przewodniczący tego sądu Albinas Sirydis powiedział, że w śróde z więzienia na Lukiskach otrzymano skargę apelacyjną skazanego Juozasa Jermalavičiusa.

Jako pierwszy skargę apelacyjną tydzień po ogłoszeniu wyroku przysłał ukrywający się przed karą były redaktor prasowej dywersyjnej radiostacji Stanisław Mickiewicz.

W skardze podana została data - 1 września, a Poczta Wileńska otrzymała ją również 1 września.

"Oznacza to, że list wysłał ktoś inny, nie sam Mickiewicz" - uważa sędzia. O otrzymaniu skardze sąd zawiadomił policję wileńską, poszukującą ukrywającego się przed karą skazanego.

Skazany na 4 lata więzienia

70-letni obywatel Rosji miał być aresztowany razem z innymi skazanymi na sali sądowej po ogłoszeniu wyroku, ale na jego odczytywanie nie był obecny, tylko przez adwokata poinformował, że źle się czuje.

1 września Wileński Główny Komisariat Policji ogłosił oficjalne ściganie S. Mickiewicza.

Jak powiedział rozpatrujący sprawę 13 Stycznia sędzia A. Sirydis, skarga S. Mickiewicza liczy zaledwie 10 wierszy, a skazany pisze, że "jest niezadowolony i tyle".

Sędzia przypuszcza, że S. Mickiewicz napisał skargę jeszcze przed wyrokiem.

Skarga J. Jermalavičiusa zajęła 10 stron.

W przyszłym tygodniu, po uprawnieniu się wyroku, otrzymane skargi sąd okręgowy przekaże Sądowi Apelacyjnemu. (BNS)



Juozas Maksimavičius skarżył się naczelnikowi więzienia i merowi stolicy, że niesłusznie odsiaduje dożywocie. Fot. Marian Paluszkiwicz

✚ Grono nauczycielskie Awiżeńkiej Szkoły Średniej podziela ból Józefa Kwiatkowskiego z powodu utraty ukochanej Mamy

✚ Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Matki prezesowi Polskiej Macierzy Szkolnej Józefowi Kwiatkowskiemu składa grono nauczycieli Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego

✚ Podzielamy ból i smutek Józefa Kwiatkowskiego prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej z powodu śmierci Matki Rudziška Szkoła Średnia

✚ Wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu Matki prezesowi Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie Józefowi Kwiatkowskiemu składa Barskańska Szkoła Podstawowa w rej. szirwinckiu

✚ Wyrazy głębokiego współczucia Józefowi Kwiatkowskiemu z powodu śmierci Matki składa grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Sorok Tatarach

43 - 300 Bielsko - Biała ul. Grażyńskiego 22 tel. +48 (33) 82-282-01 fax. +48 (33) 82-201-85

GRUPA ELEKTRIM  
FABRYKA MASZYN ELEKTRYCZNYCH S.A.

**indukta**

Silniki elektryczne Reduktory Falowniki



Obecnie na Litwie nie ma jeszcze licencjonowanych lekarzy geriatrów, praktykę w tej dziedzinie prowadzą zazwyczaj terapeuci i reumatolodzy

## Pomoc osobom w starszym wieku

Wczoraj w Wilnie, w Pałacu Kultury i Sportu MSW rozpoczęła się dwudniowa międzynarodowa konferencja "Aktualia gerontologii".

Celem konferencji jest omówienie biologicznych i socjalnych aspektów starzenia się oraz nowoczesnych metod leczenia osób w starszym wieku.

Organizatorami konferencji są: Stowarzyszenie Gerontologów i Geriatrów Litwy, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Opieki

Społecznej i Pracy oraz Instytut Medycyny Eksperymentalnej i Klinicznej. Na konferencję przybyli gerontolodzy i geriatrzy z 8 krajów. Obecnie na Litwie nie ma jeszcze licencjonowanych lekarzy geriatrów, praktykę w tej dziedzinie prowadzi zazwyczaj terapeuci i reumatolodzy.

Inaugurując konferencję, doc. Medard Czobot, przewodniczący Stowarzyszenia Naukowych Geriatrów i Gerontologów Litwy, opowiedział zebranym o rozwoju tych

dziedzin medycyny na Litwie oraz o działalności Centrum Gerontologii i Rehabilitacji. "Dla dobra społeczeństwa, a szczególnie osób w starszym wieku, w każdej przychodni powinien być lekarz geriatra!" - podkreślił doc. Medard Czobot.

Obecna na konferencji Rima Vaitkienė, wiceminister zdrowia, zaznaczyła w swym przemówieniu, że "geriatria powinna zaistnieć na Litwie i mieć podobne prawne tak, jak jest w krajach Zachodu".

S.K.

## Uwaga, do kina „Helios” - bezpłatnie!

Drogi Czytelniku, proponujemy Ci zabawę. Dwa razy tygodniowo - w piątki i soboty - zamieszczać kupon Nr 1 i kupon Nr 2. Należy je wyciąć (nie kserować), wypełnić, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuva

red. „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) „Kino”.

Ważna jest data stempla pocztowego nie później niż bieżącego poniedziałku. Natomiast w czwartek wylosujemy trzech zwycięzców, których nazwiska podamy w piątkowym numerze dziennika i zaprosimy po odbiór nagród, którymi będą bilety do kina „Helios” dla dwóch osób.

Pierwszemu wylosowanemu otrzymają prezenty. Czekamy na Wasze wycinki-kupony.

Milej zabawy i powodzenia!

<b>Zaprasza</b>		KUPON Nr 1
		
(ul. Didžioji 28)		KUPON Nr 2
Imię		
Nazwisko		
adres		
telefon		
Repertuar na 24 - 30 września		
I sala - "Pulapka" (USA) o 18.45, 20.50.		
"Poskromienie złośnicy" (komedia młodzież) o 12.50, 14.40, 16.30.		
II sala - "Francuski pocałunek" (komedia romant.) o 17.40.		
"Zabawna kolacja" (Francja, komedia) o 12.40, 14.20, 18.40.		
"Plunkett i Maclean" (komedia) o 15.50, 21.00.		

## Serce biegnie do domu

(Dokończenie ze str. 1)

Na długości 100 km trwała nasza zacięta walka z podjazdami na szczytą dwutyśczników i więcej. To był czyszenie na ziemi. Szaleństwem było patrzeć o krok od siebie, gdzie otwierała się straszna przepaść. Tylko silne nerwy, pełna kontrola roweru dała zwycięstwo grupie, choć pod wieczór nogi i ręce zamarały od górskich wiatrów. Jednak w Pirenejach duchowo czuliśmy się wysmienienie, zdobywając szczyty, poznając piękno i wszechmoc, gdzie wszystko wielbi swego Stwórcę. Warto jeszcze raz tutaj przejechać.

Od ostatniej naszej relacji - sprzed Paryża - minęły już dwa tygodnie, a w nich tyle wydarzeń, spotkań ludzi, że nie sposób wszystkiego opisać. Była i modlitwa 1 września na grobach polskich żołnierzy gen. Hallera z 1 wojny światowej. Uroczka katedra Notre Dame w Reims. A następnie 3-dniowy pobyt w Paryżu. Również zwiedzanie słynnej katedry Notre Dame, pałaców i zamków, ogrodów, muzeum Luwru, Pól Elizejskich, przejażdżka nocna statkiem po Sekwanie starą Paryż; pobyt pod wieżą Eiffila i wjazd na najwyższy poziom, aby podziwiać z wysokości miasto wielkiej kultu-

ry. Wizyta kurtuazyjna w Wersalu i spacer po ogrodach królowej. Wyjazd poza Paryż do miejscowości Chartres, gdzie katedra z cudowną figurą Czarnej Madony z tysiącami witraży przyciąga miliony turystów. Msza św. w kryptach katedry i powrót do La Ferte na nocleg. A w niedzielę msza św. w Paryżu, w kościele polskim pod wezwaniem NMP, gdzie modlił się A. Mickiewicz z rodziną i przyjaciółmi. Wzruszające pożegnanie z Paryżem i rodakami i wyjazd do Orleanu, gdzie Joanna d' Arc jest czczona na każdym kroku. Stąd dolina rzeki Loary, pośród licznych zamków królewskich i książęcych jechaliśmy w kierunku Tours, a później spokojną trasą do historycznego miasta Poitiers. Ciągłe mijaliśmy uroczę zamki i kościoły, aż w piątym dniu od Paryża wjechaliśmy ze łzami w oczach do Sanktuarium Matki Bożej w Lourdes, gdzie pod potężnymi szczytami górskimi, nad rzeką wznosi się bazylika, a tuż obok niej słynna grotta, gdzie Maryja ukazywała się 18 razy św. Bernadecie Soubiours. Setki tysięcy pielgrzymów z całego świata, dziesiątki tysięcy ludzi chorych na wózkach i łożach przed figurą Matki Bożej. Przy cudownym źródle ludzie biorą

wodę na drogę powrotną wierząc w jej moc uzdrawiającą. A wieczorem wielki plac kościelny podczas oświetlony lampionami podczas procesji różańcowej. Lourdes naprawdę uzdrwia duchowo i fizycznie! Tutaj serca się śmieją nawet w cierpieniach i smutkach. Zaczyna się nowe życie. O, jak cudownie było tutaj modlić się i odpoczywać, choć śladami św. Bernadetty.

Dzięki temu spotkaniu z Matką Bożą w Lourdes, po mszy św. w grocie mogliśmy z mocą wiary wyruszyć na pokonywanie Pirenejów. A teraz cieszymy się, że po nawiedzeniu katedry NMP w Huesca i bazyliki Matki Bożej de Pilar w Saragossie, gdzie modlił się papież Jan Paweł II, możemy pielgrzymować w kierunku Madrytu, Toledo, Avila aż do samej Fatimy.

Rodzice i przyjaciele, całym sercem modlimy się za Was, za ludzi chorych i cierpiących, za dzieci i młodzież, o nawrócenie Rosji, całego świata. Choć prędko się zobaczymy, jednak nostalgia za Wami wzrasta. Często serce biegnie do domu rodzinnego, aby zobaczyć swoich. Modście się za nas.

ks. Dariusz Stańczyk i pielgrzymi

Hiszpania, 15 września 1999 r.

Sprawy A. Śleżewičiusa i A. Balkevičiusa odroczone po raz kolejny

## Nic nie wiedział

Kolegium sędziowskie Sądu Apelacyjnego wczoraj odłożyło sprawę karną byłego premiera Adolfaa Śleżewičiusa i byłego szefa Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku (LAIB) Arturasa Balkevičiusa, która ugrzęzła w połowie drogi między Wileńskim Sądem Okręgowym a Prokuraturą Generalną.

Na posiedzeniu miała być rozpatrywana skarga apelacyjna oskarżyciela państwowego Gintautasa Gudžiunasa w związku z, jego zdaniem, nieuzasadnioną decyzją Wileńskiego Sądu Okręgowego już po raz trzeci zwrócenia tej sprawy w celu dodatkowego zbadania.

Ponieważ jednak na sali sądowej nie zjawili się oskarżony A. Balkevičius, postanowiono nie rozpatrywać jej, aby nie naruszyć

procesu postępowania sądowego. Adwokat A. Balkevičiusa Pranas Makauskas powiedział, że jego podopieczny nic nie wiedział o miejscu i czasie posiedzenia.

Prokuratura Generalna oskarża A. Śleżewičiusa o to, że w latach 1994-1995 kilkakrotnie nadużył stanowiska w interesie własnym i naruszył w ten sposób założenia Konstytucji oraz ustawy o rządzie, zdyskredytował rząd litewski.

Uznano, że A. Śleżewičius z LAIB oraz "Vilniaus Bankas" nielegalnie przyswoił około 30 tys. Lt.

Były szef LAIB A. Balkevičius oskarżony został o przekroczenie swych pełnomocnictw i naruszenie założeń statutu bankowego poprzez fałszowanie umowy o lokacie terminowej.

(ELTA)

## Już w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

Przy zdejmowaniu użyto 400 metrów lin taterniczych. Po opuszczeniu, przez jeden dzień, obraz leżał zabezpieczony na podłodze, a następnie został nawinięty na ogromny wal pokryty filem i umieszczony w aluminiowej skrzyni, wyłożonej specjalną wykładziną. Skrzynia wraz z obrazem waży około tony, ma pięć metrów długości i 1,30 szerokości (PAP)

## Kronika policyjna

### Wotaly oddać

We środę, na Litwie zamaskowani osobnicy obrabowali 2 sklepy. Około godz. 21.30 do firmowego sklepu "HBH Vilkmargės alus" w Wilkomierzu wszedł zamaskowany mężczyzna i, grożąc sprzedawczyni bronią palną, żądał pieniędzy. Wystraszona ekspedientka sama oddała napastnikowi z kasy i sefju 1.300 litów. Policja ustaliła podejrzanego.

Około godz. 21.30 do sklepu S. K. weśli Jungenai (rej. mariampolski) wszedł 2 osobnicy, którzy grozili sprzedawczyni A. L. nożem, następnie z kasy zabrali 1.663 lity. Policja wzyw-

dzi, że jeden z rabusiów usiłował otworzyć kasę, ale nie udało mu się, więc zaczął ją rozbijać. Wtedy ekspedientka sama otworzyła kasę i oddała pieniądze.

### "Stary" znajomi

Wileńska Prokuratura Okręgowa rozpatrywa sprawę karną osobników zatrzymanych za fałszowanie, posiadanie i rozprzestrzenianie fałszywych dolarów. Edvardas Daraškevičius (ur. 1975 r.), Algirdas Jakonis (ur. 1963 r.) i Andrej Pawlak (ur. 1973 r.) zostali ujęci przez funkcjonariuszy Wydziału Badań Zorganizowanej Przestępczości i "Arastu" 5 września br. na stacji paliwowej "Neste" w Łazdynai. U podejrzanym znalezio-



no i skonfiskowano 10 tys. fałszywych dolarów amerykańskich, które próbowali sprzedać.

Cała trójka jest znana policji. Jakonis, wcześniej karany, jest związany z przedstawicielami grup przestępczych, np. bandy "Narkusis", czyli Stanislovasa Narkevičiusa. Policja posiada również informacje, że zatrzymane osoby brały udział w innych przestępstwach.

Przygotowała Irena Litwin

## Telefony zaufania

Wydział Badań Przestępstw Gospodarczych Komisariatu Policji rej. wileńskiego prosi mieszkańców o informowanie o faktach nielegalnego handlu towarami akcyzowymi (alkohol, papierosy, cukier itp.) na telefon dyżurnych 75-25-66.

Policja m. Wilna oczekuje informacji o przypadkach prostytucji, handlu alkoholem i biznesu narkotykowego na telefon 71-86-68. Anonimowość zapewniona.

Inf. wl.

Unia Lubelska - poprzedniczką Unii Europejskiej?

# Trudny proces

W ubiegłym tygodniu w Lublinie szeroko obchodzone 430 rocznicę Unii Lubelskiej.

Tej dacie poświęcona też była konferencja, która się odbyła 11 września w historycznym zamku, zbudowanym przez króla Władysława w XIV w., w sali, gdzie eksponowany jest namalowany w 1869 roku przez J. Matejkę obraz "Unia Lubelska", przedstawiający doniosłe wydarzenie w historii Litwy i Polski, w wyniku którego powstało wspólne państwo.

Na konferencję zaproszeni zostali politycy i naukowcy z Polski, Białorusi, Ukrainy, Węgier, Czech, Łotwy, Niemiec, Holandii, Francji, Rosji, przedstawiciele duchowieństwa polskiego, dyplomaci z różnych państw. W konferencji wzięła też udział delegacja Sejmu Republiki Litewskiej: Ż. J. Jackūnas, J. Dringelis, A. Grumadas, A. V. Patackas, J. Sienkiewicz.

Perspektywa czasu, dzieląca nas od tego wydarzenia, pozwala nam w sposób wieloraki ocenić Unię Lubelską. Inicjator tej konferencji profesor J. Kłoczowski, dokładający wiele starań na rzecz poprawy stosunków oraz propagowania na Zachodzie wspólnej historii, odnotował, że celem konferencji jest podsumowanie prac dokonanych przez historyków na przestrzeni 10 lat w Polsce, na Litwie, Ukrainie, Białorusi. Zawarcie Unii Lubelskiej było trudnym procesem. Zarówno na Litwie, jak i w Polsce nie brakło wówczas ekstremistów, przeciwników Unii. Państwa stały u progu wojny. Na szczęście, jak powiedział prof. J. Kłoczowski, znaleźli się mądrzy ludzie, którzy zaproponowali utworzenie federacji. Znalaziono

federacyjną formułę dwóch państw. Za wielką wartość należy uznać istnienie w wspólnym państwie tolerancji religijnej.

Profesor Instytutu Historii Litwy J. Kiaupienė w swym referacie zaakcentowała że droga prowadząca do Rzeczypospolitej, powstałej przed 430 laty, była długa, złożona, a nawet dramatyczna. Prowadzone od roku 1566 rokowania kilkakrotnie przerywano z powodu rozbieżności stanowisk. Droga do wzajemnego porozumienia była bardzo trudna, ponieważ partnerzy dialogu reprezentowali różne kultury polityczne, negocjatorzy mówili różnymi językami politycznymi. Początkowo istniał projekt inkorporacji Wielkiego Księstwa Litewskiego do Polski i przekształcenia go w prowincję. Stopniowo zrodził się nowy model Unii w postaci dobrowelnego sojuszu dwóch państw. Największą wartością, jaką pozostawili twórcy Unii, jak powiedział profesor J. Kiaupienė, był kompromis, posiadający moc konsolidującą, co może służyć w rozstrzygnięciu niejednego problemu europejskiego w XXI w.

Przewodniczący Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Sejmu Republiki Litewskiej Ż. J. Jackūnas w wypowiedzi na konferencji stwierdził, że Unia Lubelska odzwierciedla i uwarunkowała różnice świadomości etnicznej i tożsamości narodowej dwóch sąsiednich krajów, głębsze zrozumienie interesów narodowych i gotowość do ich obrony. Sprzyjała kształtowaniu aktywnych obywateli, dojrzałych w sensie obywatelskim i narodowym, wyrabianiu świadomości obywatelskiej. Jest to pozytywne historyczne



Obraz Jana Matejki „Unia lubelska”, namalowany z okazji trzechsetlecia Jej obchodów

osiągnięcie Unii Lubelskiej, którego, niestety, państwo nie wykonało w pełni z kilku przyczyn, pomniejszających możliwości perspektywiczne tej historycznej szansy. Z czasem ta tendencja krystalizacji narodów (polskiego i litewskiego) zaczęła (zwłaszcza na Litwie) słabnąć, gdyż znaczna część wykształconej magnaterii, bojarstwa, a także przedstawiciele niższych warstw uległa dosyć silnemu wpływowi polonizacji. Podział etniczny, czynnik narodowy, partykularny a nawet korporacjonistyczny nieco tłumili dymentę uniwersalności, która mogła odegrać bardzo znaczącą rolę w dalszym rozwoju historycznym Rzeczypospolitej i obu sąsiednich krajów. Unia Lubelska, historia Rzeczypospolitej świadczy też o innej tendencji redukcjonistycznej w życiu społecznym i politycznym

kraju. Istniejący tu bardzo silny i żywotywny interes stanowy, grupowy i lokalny zaczął z czasem przesłaniać wspólne interesy ogólnonarodowe. Rozpowszechniła się korporacjonistyczna lub nawet indywidualistyczna opinia publiczna, osłabło pojęcie interesów ogólnopaństwowych i odpowiedzialności za nie. Wszystko to w niemałym stopniu uwarunkowało dramatyczny los Rzeczypospolitej. Interes korporacjonistyczny zaczął dominować i przesłaniać ogólnopaństwowy, ogólnonarodowy, słabła rola państwa, odzwierciedlającego wspólne interesy. Sejmowa demokracja zaczęła przesłaniać wolę polityczną, ucieleśniającą wspólne interesy. Czy taka społeczna, obywatelska, wielonarodowa i wielokulturowa demokracja pomogła nam bronić interesów narodowych w okresie,

gdymy w Europie umacniały się absolutystyczne tendencje centralizmu państwowego i zadaje retoryczne pytanie Ż. J. Jackūnas.

Przemawiający na konferencji wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polski J. Król przypomniał znaczenie Unii Lubelskiej - osiągnięty kompromis. Dla kompromisu potrzebny jest jednak dialog, a dla kontynuowania dialogu - szczerść. J. Król wyraził satysfakcję, że obecnie Polskę łączy z Litwą jak najlepsze stosunki. Utworzone zostało wspólne zgromadzenie polskie obu krajów, liczące po dwudziestu parlamentarzystów z obu stron i rozstrzygające najważniejsze sprawy obu państw. To, co łączy nas z Litwą, może być również rozpowzechnione na Ukrainę i Białorusi.

(Dokończenie na str. 6)

Podczas uroczystości obchodów rocznicy Unii Lubelskiej Litwini byli noszeni na rękach

## Co wybiorą przywódcy Litwy

Nie musimy mieć przed Europą Zachodnią żadnych kompleksów, ponieważ te wartości i te idee, które teraz są propagowane w Europie Zachodniej, myśmy już mieli i przerabiali w XVI wieku, powiedział wczoraj na konferencji prasowej poseł Jan Sienkiewicz, nawiązując do obchodów w Polsce 430 rocznicy Unii Lubelskiej. W tej pięknej uroczystości wzięła udział delegacja Sejmu Litewskiego, w tym posłowie z ramienia AWPL Jan Mincewicz i Jan Sienkiewicz.

### Europa dojrzała teraz

Zdaniem posła Sienkiewicza, Europa dopiero u schyłku XX wieku dojrzała do zastosowania idei, wypracowanych w ramach Unii przez narody Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Aspirując do Unii Europejskiej, do NATO, można wykozystać to zarówno konceptualnie jak i propagandowo. Profesor Jerzy Kłoczowski, historyk o światowej sławie wystąpił z tą ideą na konferencji naukowej i obiecał, że

takie podejście będzie propagował w szeregach krajów europejskich, gdzie będzie przekonywał polityków, historyków i naukowców, że Polska i Litwa już dawno są w Europie. Musimy sobie uzmysłowić, że obecnie nie wchodzą do struktur europejskich jako drugorzędni partnerzy, ale jako równoprawni i równorzędni.

### Nie zrozumieli

Posel uważa, że Litwa musiałaby taką ideę propagować i popierać z całym siłą, dla własnego dobra. Niestety, entuzjazmu wśród członków delegacji litewskiej nie dało się zauważyć. W swoich odczuciach uroczystości panowie posełowie Jackūnas i Patackas zauważyli całkiem inne rzeczy - mówią o drugorzędnej lokalnej imprezie w Sejnach, gdzie ponoć Litwini nie zostali zaproszeni, albo zostali pokazani nie tak, jak im się podoba. Mówili też o stanie oświaty Litwini w Polsce, gdzie w ramach reorganizacji całego systemu szkolnictwa podobno obniżany jest status placówek litewskich. "Zgadnam się całkowicie, że problemy

oświatowe dla każdej mniejszości narodowej są niezmiernie ważne, ale czy akurat ten problem jest aktualny dla Litwinów w Polsce, skoro jest podnoszony nie przez nich samych, a przez polityków" - uważa Jan Sienkiewicz. Jego zdaniem, gdy się porówna skalę tych problemów na Litwie w stosunku do polskiej mniejszości i w Polsce do litewskiej, to wygląda na to, że w Polsce są to naturalne problemy rozwojowe, natomiast tutaj wynikają ze świadomej polityki, świadomego działania władz. Potem stają się tematem negocjacji na najwyższym szczeblu między państwami, między prezydentami, premierami, parlamentarzystami, w końcu osiąga się, albo nie osiąga jakiś kompromis.

### Kompleksy i animozje

Wracając do obchodów rocznicowych w Lublinie, Jan Sienkiewicz zauważył, że delegacja litewska była tam podejmowana na najwyższym poziomie, wręcz noszona na rękach. Tymczasem ze strony delegacji litewskiej znowu wystąpiły jakieś kompleksy, ani-

może, urazy, że Unia nie była korzystna dla Litwy, że Litwa została zmuszona do Unii. Czyli, zdaniem posła, litewska delegacja nie wykorzystwała tego, co jej proponuje najlepszy partner, jakim jest dla Litwy Polska.

"Nie tylko czynniki oficjalne mogą pracować nad stworzeniem pewnego image Litwy w świecie, ale też inne są źródła, z których Europa, świat mogą wyrabiać pojęcie, jaka jest Litwa w rzeczywistości" - powiedział poseł. Jako przykład przytoczył sławny proces tzw. "autonomistów". Zdawałoby się, rzecz lokalna, marginalna, a tymczasem nawet przedstawiciele władz Stanów Zjednoczonych mocno się tym procesem zainteresowali. Poseł wątpi, czy będzie to dla Litwy korzystne w stworzeniu wizerunku demokratycznego wolnego państwa, dojrzałego, aby przystąpić do struktur europejskich.

### Nawiązać do tradycji Wielkiego Księstwa

Na pytanie dziennikarza, jak ta Litwa, zdaniem posła, powinna

być, Jan Sienkiewicz odpowiedział, że chciałby ją widzieć nie taką, jaka była w okresie międzywojennym Litwa Kowieńska, kiedy wszystko, co polskie, było zdecydowanie niszczone, ale widziałby ją w nawiązaniu do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego, które zasłużyło słyleniu z tolerancji, z niespotykanych w owym czasie gdzie indziej swobód religijnych, ze swobód językowych. Istniejąca teraz, zdaniem posła, terroryzacja państwowego, ten język państwowego, nie stanowi kontynuacji tradycji Unii, ani tradycji Wielkiego Księstwa.

Na zakończenie poseł skierował pytanie do przywódców państwa litewskiego - co wybiorą, czy tradycje swobód obywatelskich, narodowych, wyznaniowych, czy jednak będą poprzez swoje fobie, animozje, lęki i obawy stwarzały niepotrzebne problemy dla Litwy przede wszystkim. To, że ograniczane są prawa społeczności polskiej na Litwie, to jest bardzo poważnym problemem państwa litewskiego, zaznaczył poseł.

Krystyna Adamowicz

III Międzynarodowy Konkurs im. M. K. Čiurlionisa

Lileikis został prototypem bohatera wydanej w USA powieści

## Pierwsze wyniki

13 września rozpoczął się III Międzynarodowy Konkurs Organizatorów i Pianistów im. M.K. Čiurlionisa, który zgromadził 29 organizatorów i 30 pianistów z 16 krajów świata, w tym również z Polski. Jest to jeden z największych konkursów muzycznych w krajach postkomunistycznych i największy nad Bałtykiem. W 1994 r. litewski konkurs został wciągnięty na listę Federacji Konkursów Muzycznych, co znacznie podniosło jego rangę. Dzięki temu znacznie rozszerzyła się geografia. W obecnym konkursie biorą udział muzycy z Japonii, Polski, Belgarii, Brazylii, Rumunii, Finlandii, Belgii, Czech i in. krajów.

W komitecie organizacyjnym znaleźli się prof. V. Landsbergis (przewodniczący), J. Širvinskas (zast. ministra kultury), prof. J. Antanavičius (rektor LAM), prof. V. Vitaitis, Z. Ibelhabtas, dyrektor Gimnazjum im. M. K. Čiurlionisa R. Kondrotas, dyrektor FN G. Kevišas i in.

Zainaugurowali konkurs organizanci. Jury przewodniczy Ludger Lohmann z Niemiec, a jego członkami są znakomici organizaci L. Digrys, (Litwa), G. Parodi (Włochy), Jean Boyer (Francja), Josef Bucher (Szwajcaria), Renata Marcinkevičiūtė (sekretarz konkursu, Litwa) i in.

Wczoraj w Filharmonii Narodowej Litwy ogłoszono pierwsze wyniki pierwszego etapu konkursu organizatorów. Spośród 29 uczestników do II etapu zakwalifikowało się 12 muzyków: Algirdas Reinis (Litwa), Liga Briede (Litwa), Dalia Šakenytė (Litwa), Iveta Viluma (Litwa), Lorenzo Bonoldi (Włochy), Gražina Petrauskaitė (Litwa), Ilisair Suleimanova (Rosja), Joo-Yong Choi (Korea), Lionel Avot (Francja), Dong-ill Shin (Korea), Gabija Narušytė (Litwa), Paweł Kohout (Czechy).

Jak powiedział przewodniczący jury Ludger Lohmann, poziom wszystkich uczestników był bardzo wysoki, co rokuje im piękną przyszłość.



Nie trafili do drugiego etapu Polacy Bartłomiej Banek z Rzeszowa - laureat wielu międzynarodowych konkursów, Jakub Garbacz z Kielc, Józef Zbigniew Kotowicz z Białogostoku, Tomasz Orłow z Katowic.

II etap konkursu organizatorów rozpocznie się 18 września w FN o godz. 12. A dziś o godz. 11 w Litewskiej Akademii Muzycznej - otwarcie konkursu pianistów.

Barbara Znajdźliwska

## Wątpliwy zaszczyt

Zamieszkały w Wilnie 92-letni Aleksandras Lileikis stał się prototypem bohatera wydanej w USA powieści o Holocaustie.

W tym tygodniu w księgarniach USA zjawiała się książka wybitnego adwokata pochodzenia żydowskiego Alana M. Dershowitza "Należyty odwet". Opowiada ona o 80-letnim profeszorze teologii Uniwersytetu Harvardzkiego, któremu się udało uratować przed Holocaustem, informuje "Lietuvos rytas".

Autor książki jest profesorem prawa Uniwersytetu Harvardzkiego. Rodzinę bohatera książki w 1943 r. pod Wilnem wymordował specjalny oddział, kierowany przez sadybę Litwina kapitana policji Marcellusa Prandusa.

Książka opisuje historię tego mordercy Żydów - zajmowane stanowiska, późniejszy pobyt w

USA, ciężka choroba w starości. To wszystko przypomina fakty zyciorysu A. Lileikisa.

Sam A. M. Dershowitz w programie jednego z kanałów telewizji amerykańskiej przyznał, że Litwina jako prototypu bohatera swej powieści wybrał dlatego, że śledził wiele spraw nazistowskich zbrodniarzy wojennych.

"Jeden ze zbrodniarzy deportowany został na Litwę i skazany, inni powitani zostali nieczym bohaterowie wojenni", cytuje pisarza "Lietuvos rytas". W ubiegłym tygodniu sąd w Wilnie zawiesił sprawę oskarżonego o Holocaust A. Lileikisa z powodu złego stanu zdrowia oskarżonego, co uniemożliwia mu udział w procesie. Sąd formalnie zawiesił rozpatrywanie sprawy do chwili wyzdrowienia oskarżonego, aczkolwiek ekspert sądowy stwierdził, że A. Lileikis jest nieuleczalnie chory.

(BNS)

Wizyta generała NATO potwierdza zainteresowanie Litwą

## Upewnił się na własne oczy

Już druga w ciągu kilku miesięcy wizyta wysokiego rangą wojskowego NATO potwierdza, że kierownictwo aliansu bardzo wale uważa poświęca wysiłkom Litwy na rzecz integracji z tą organizacją, twierdzi minister obrony kraju Česlovas Stankevičius.

Poinformował on o tym dziennikarzy po spotkaniu z przybyłym wczoraj na Litwę zastępcą dowódcy sił NATO w Europie generałem Rupertem Smithem. Pod koniec lipca Wilno odwiedził dowódca sił NATO w Europie generał Wesley Clark, który przychylnie ocenił postęp sił zbrojnych Litwy w drodze do NATO.

Zastępcą dowódcy przybył w celu zapoznania się ze stanowiskiem Litwy w kwestiach bezpieczeństwa europejskiego, polityką obronną kraju, możliwościami wojska i planami rozwoju. Jak powiedział minister C. Stankevičius, generał R. Smith jeszcze przed przybyciem posiadał informacje na temat sił zbrojnych Litwy, toteż obecnie na własne oczy upewnił się, w jaki sposób realizowane są plany reorganizacji wojska i przystosowania go do

standardów aliansu.

Minister obrony kraju stwierdził dla dziennikarzy, że NATO nie wymaga od Litwy, aby wysyłała ona do pełnienia misji jeszcze więcej swych wojskowych, aczkolwiek, zdaniem ministra, "w naszym interesie jest, aby więcej żołnierzy zdobyło doświadczenie udziału w operacjach". "To jednak kosztuje i nie możemy pozwolić sobie na skierowanie większej liczby żołnierzy" - odnotował minister.

Obecnie półtora setki wojskowych litewskich służy w Bośni, 10 lekarzy wojskowych - w Albanii, a jutro do Kosowa ma wyruszyć 30-osobowy oddział litewski.

Po przybyciu do Wilna zastępcą dowódcy sił NATO w Europie wczoraj spotkał się też z głównodowodzącym Wojska Litewskiego generałem brygady Jonassem Kronkaitisem oraz udał się do Rukli, aby zlustrować punkt szkoleniowy i odwiedzić uczestników odbywających się tam międzynarodowych manewrów wojskowych "Amber Hope" ("Bursztynowa nadzieja").

(ELTA)

## Trudny proces

(Dokończenie ze str. 5)

"Pragnę, abyśmy w podobny sposób porozumieli się też z innymi sąsiadami, a granica wschodnia Polski nie powinna być granicą UE". Tematem konferencji w Lublinie była "Spuścizna Unii Lubelskiej i proces integracji UE". Po konferencji na Starówce Lubelskiej odbyły się imprezy teatralne, obrazujące zawarcie Unii Lubelskiej. Kończący akord tych imprez nastąpił przed pomnikiem Unii Lubelskiej. Podczas uroczystości powtórnego odświeżenia pomnika widniała na nim flaga Unii Europejskiej. W ten sposób po raz kolejny zaakcentowano dążenie Polski do członkostwa w UE, zademonstrowano, że Unia Lubel-

ska jest swego rodzaju poprzedniczką UE. Niejednokrotnie w swych przemówieniach akcentowano to również prezydent Lublina L. Pruszkowski. Dewiza Unii Lubelskiej "Wolni z wolnymi, równi z równymi", jest zasadą aktualną i dziś, zarówno w integracji z UE, jak też w jej działaniu.

A więc Lublin szerokimi obchodami 430-lecia Unii Lubelskiej nie tylko przypomniał wspólną przeszłość historyczną Litwy i Polski, ale też dopomógł w zrozumieniu prążeń zachodzących we współczesnej Europie procesów politycznych i tworzenie struktur, stanowią znaczącą pozytywną reklamę Litwy.

Rimantas Stankevičius

100-lecie odkrycia struktury promieni jonizujących

## Świat pełny nieskończonych przemian

Rok 1998 upłynął w Wilnie pod znakiem 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza pozostawiając na drugim planie wiele innych doniosłych rocznic. A jedną z największych była setna rocznica odkrycia polonu. Maria Skłodowska-Curie i jej mąż Piotr Curie nazwali nowy pierwiastek promieniotwórczy "imieniem ojczyzny jednego z nas". Odkrycie nastąpiło w setną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza, zostało dokonane w Paryżu, miście niegdyś gościnnym również dla Wieszczka wyganianego z Ojczyzny.

Czy owo odkrycie polonu poruszyło świat? Dla historii rozumianej jako rejestr wojen i katastrof ostatnie lata XIX wieku jakby i nie dostarczyły rewelacji: zdawał się być zakończony podział świata między imperia. Rozwijający się przemysł i transport na maszynach parowych oraz silnikach spalania wewnętrznego był dowodem sukcesu nauki, ale też zdawał się być świadectwem jej zakończenia. Mechanika Newtona i teoria elektromagnetyzmu Maxwella zdawały się być uwiecznionymi budowy nauki.

Ale oto w cichych laboratoriach Roentgen wyfraktywacji emulsji fotograficznej pod działaniem niewidzialnych promieni emanujących z anody podczas przepływu w próżni prądu elektrycznego wysokiego napięcia. Tajemnicze promienie X, nazwane również promieniami Roentgena, pobudził Henri Bequerela do zbadania, czy podobne promienie nie powstają pod działaniem światła słonecznego na minerały. Bequerel był zaskoczony, kiedy zauważył, że nawet nie poddane naswietleniu minerały zawierające uran powodują zaczerpnięcie emulsji fotograficznej zawi-

niętej w papierze nieprzenikalnym dla światła. Ba, powstawał nawet rozładowanie elektroskopu, to znaczy, że jonizują wokół siebie powietrze! „Promieniami Bequerela” zainteresowała się Maria Skłodowska-Curie. Przekopując ręcznie ogromne ilości odpadów rudy uranowej, metodami chemicznymi wyodrębniła pierwiastek znacznie bardziej promieniotwórczy niż uran. Ścisłe pomiary zdolności jonizującej wykonała za pomocą przyrządu opracowanego do innych celów przez jej męża Piotra Curie. Mąż zainteresował się pracą żony i tak powstała wspólna publikacja o nowym pierwiastku. Wiadomość o odkryciu poruszyła świat naukowy, zaktywizowało się współzawodnictwo grup badawczych.

W rok po odkryciu polonu, a więc 100 lat temu, Ernest Rutherford z uczniami w Anglii opublikowali pracę o strukturze promieni jonizujących. Umieścili substancję promieniotwórczą w pobliżu biegunów magnesu i stwierdzili, że wiązka niewidzialnych promieni rozszczepia się na trzy, z których jedna odchyła się jak cząstki o ładunku dodatnim (promienie alfa), druga odchyła się jak ładunki ujemne (promienie beta), a trzecia wiązka nie ulega odchyleniu w polu magnetycznym (promienie gama).

Państwo Curie kontynuując prace odkryli pierwiastek jeszcze bardziej promieniotwórczy niż polon, któremu nadali nazwę rad. Później Ernest Rutherford mierząc rozpraszanie promieni alfa w materii odkrył jądro atomu. Maria Skłodowska-Curie metodami chemii doszła do wniosku, że tajemnicze promieniowanie towarzyszy rozpadowi ciężkich jąder i przemianie pierwiastków chemicznych. Maria skierowała swe wysiłki na wdrożenie radu i promieniotwórczości w leczeniu ciężkich chorób.

Niestety, późniejszy dramatyczny rozwój wydarzeń, jak wiadomo, pchnął odkrycia naukowe w ramiona historii katastrof i wojen. Ale nie o bombach nuklearnych chciałoby się dziś pisać. Imiona odkrywców promieniotwórczości, laureatów Nagrody Nobla, otoczone czcią, widnieją w podręcznikach szkolnych, a wizerunek Marii Curie - również na banknotach francuskich. Czy ich dzieło zostało zakończone? Co w tym kierunku nauki fascynuje dzisiaj?

Obecnie, po stu latach, odkrycia nowych pierwiastków chemicznych wcale się nie wyczerpały. Profesor A. Sobczewski w dwumiesięczniku *Postępy Fizyki* (tom 50, zeszyt 4, 1999) podaje, że rok 1998 przyniósł grupie międzynarodowej z Yu. Ts. Oganessian'em w Dubnej odkrycie pierwiastka 114, a w roku 1999 z Berkeley nadeszła wstępna wiadomość o zaobserwowaniu izotopu pierwiastka 118 o masie atomowej 293. Takie jądra liczące blisko 300 nukleonów żyją tylko przez drobny ułamek sekundy. Trudno je wykryć metodami chemii, bo wymaga ona czasu życia pierwiastków przynajmniej około jednej sekundy. Ostatnio poznano niektóre właściwości chemiczne pierwiastka 106. Planowane jest badanie chemicznych właściwości bohru (107). Krótko żyjące ciężkie jądra rozpadające się dają początek rozmaitym innym, lżejszym i bardziej stałym pierwiastkom. Tworzą one już zwykły, względnie stały świat, w którym żyjemy na co dzień. Ale za tą pozorną stabilnością rói się niewyobrażalnie krótkimi nieskończonymi promieniami światła pełny nieskończonych przemian.

Romuald Brazis  
profesor fizyki

Ponad dwugodzinna rozmowa w Podbrodzkiej Szkole - Internacie nie zmieniła decyzji - każdy został przy swoim, motywując dobrem dzieci

# Nieprzebity mur

(Dokończenie ze str. 1)

## Każdy może się wypowiedzieć

Dlatego też redakcja udostępniła swe łamy pedagogom, rodzicom, posłom. Po dogłębnym zanalizowaniu tematu niżej podpisana też wypowiedziała swe zdanie. Sądziłiśmy, że dobro dzieci musi być najważniejsze. Ważniejsze ponad wszystkie inne sprawy, albowiem wielokrotnie podkreślaliśmy, że nigdzie tym dzieciom i tak skrzywdzonym przez los, nie będzie tak dobrze jak tu, bo jest to prawdziwy Dom. Nie będziemy analizowali przyczyn, dlaczego ludzie, którzy błągają o pomoc, podczas takich zebrań milczą, nie będziemy wdawali się w kwestie etyczne - pytanie o zdanie pierwszaków, nie będziemy analizowali innych zagadnień - natury czysto ludzkiej. Poniżej, w dużym skrócie przytaczamy wypowiedzi szanownych gości i gospodarzy tego spotkania.

## Nie tylko opinia gazety

**Joleta Dubauskienė, dyrektor szkoły:** "Spotkanie zwołaliśmy, by wszem wyjaśnić powstałą sytuację, nie opierając się jedynie na opinii "Kuriera Wileńskiego". Podkreślić chcę, że wszystko, co było i jest robione - jedynie z myślą o dzieciach, jak też nauczycielach. Dzisiaj mamy cały zespół, każdy może się wypowiedzieć".

## Czy jest to temat otwarty

**Mieczysław Jackiewicz, konsul generalny RP na Litwie:** "Rozumiem, że rodzice, dzieci, nauczyciele, "Kurier Wileński", obecni tu panowie posłowie, jak też strona polska - Ambasada i Konsulat - życzą, by dzieci z pierwszej klasy uczyły się właśnie w tej szkole. Chciałbym dziś, korzystając z okazji tego zebrania, uzyskać odpowiedź, czy jest taka możliwość? Ze swej strony uważamy, iż może za wcześnie, by od razu tę reorganizację przeprowadzić, może trzeba to robić etapami,

ale w żadnym wypadku nie zaczynając od najmniejszych, bo chodzi tu tylko o dobro dzieci. Czy można o tym dyskutować, czy jest to temat już zamknięty? Bo w tej kwestii najważniejsze jest dobro dzieci. Na drugim miejscu - interes nauczycieli. Trzecia sprawa budynku (jak zostanie wykorzystany w przyszłości). Chcielibyśmy właśnie na te trzy sprawy uzyskać odpowiedź i pomoc je załatwić".

## Przedwcześnie

**Sawicka, nauczycielka:** "Jeżeli mamy na względzie dobro dzieci, to, bez wątpienia, lepiej by było, aby uczyły się właśnie tu. Mówimy tu o tych najmłodszych. Żeby tu pozostały klasy początkowe. Reorganizację trzeba zacząć od klas starszych, stopniowo".

**Algimantas Daugirdas, nauczyciel, członek rady pedagogicznej:** "Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy zgodziło się, aby na ten rok pozostawić tu klasy początkowe. Dlatego decyzja zaskoczyła zespół. Jest nieco przedwczesna".

**J. Dubauskienė:** "Podczas jednej z narad kwestia ta była omawiana również z wicemercerem rejonu święciańskiego Anną Jurkiewiczą, która powiedziała, że integracja maluchów byłaby najstarszejsza, one najszybciej zadaptują się w nowych warunkach, czyli w nowej szkole".

## Zdanie innych się nie liczy

**Jan Sienkiewicz, poseł na Sejm:** "Słucham i dziwię się, chociażby powiedziałem - przyzwyczaić do życia. Przyzwyczaić, kosztem gorszych warunków. Wszyszczy mówią o dobru dzieci. Dlaczego nikt nie uwzględnił zdania Ministra Oświaty Litwy Kornelijusa Platelisa, dlaczego nikt nie uwzględnił zdania przewodniczącego sejmowego Komitetu Nauki, Kultury i Oświaty Žibertasa Jackūnasa, którzy mówili, że reorganizację tu wprowadzać jeszcze za wcześnie. Dlaczego



Dyrektor pani Joleta Dubauskienė, naczelnik powiatu Alis Vidūnas oraz kierownik wydziału oświaty rejonu święciańskiego Zenonas Zinkevičius byli jednogłusni: wszystko, co się robi, robi się z myślą o dzieciach

decyzję tę ogłoszono w ostatnim dniu przed rozpoczęciem roku szkolnego? Dlaczego pan A. Vidūnas nie wydał takiego rozporządzenia? Dlaczego to zrobiła sama pani dyrektor? Jest jeszcze jedno. Komu zależy na tworzeniu konfliktów narodowościowych, komu zależy na likwidowaniu szkoły? Doskonale rozumiem nauczycieli. Każdy drży o pracę. To stworzył tę sytuację konfliktową? Mówimy o integracji. O jakiej integracji? Wygląda, że tu jest źle, co bynajmniej nie jest prawdą, dzieciom tu jest dobrze. O rodzicach. Rodzice oddają dziecko do internatu nie z dobrego życia. Rozpoczynają od pierwszaków - jest szkodliwie. Pierwszacy powinni tu powrócić".

## To tylko początek

**Alis Vidūnas, naczelnik powiatu:** "Nie zgadzam się, że dzieciom będzie gorzej. Bo i tak wyjdą z czasem z internatu i zetkną się z życiem. To problem rodziców, że ich dzieci znalazły się właśnie tu. To nie reorganizacja szko-

ły, nie ma rozporządzenia naczelnika. To tylko początek. I nie złego nie widzimy, że dyrektor sama zarządziła, aby dzieci chodziły na lekcje do szkoły nr 1. One tu wrócą na noc. To jeszcze nie reorganizacja. To poszukiwanie".

**Irena Lewicka, nauczycielka:** "Mówią, że dzieciom wraz z przejściem do innej szkoły warunki się polepszyły. Ale w ubiegłym roku IX klasę ukończyło u nas 19 dzieci. Przyszło do X - 15. Czyli straciliśmy je po drodze. Teraz o pierwszakiach. Do 1 września nikt nie wiedział, ilu będzie pierwszaków. Trzymano to w tajemnicy w rejonie. Rejonowy wydział oświaty chyba będzie miał na sumieniu los Stiepanowa, nie przysłało bowiem jego dokumentów. Chłopak z rodziny wielodzietnej (osiemro dzieci, ojciec bezrobotny). To dziecko musi być karmione i nie jest przyjęte do dzisiejszego dnia. Celem naszej administracji widocznie było, by nie zebrać tylu dzieci do pierwszej klasy. Nie byłoby dzieci, nie byłoby problemu. Teraz co się dotyczy gazety. Dlatego ludzie piszą. Gdyby było rozwiązanie na miejscu, gdyby radzono się - nikt by zapewne nie pisał. A teraz jest ciągle dopytywanie: kto pisał, kto się skarżył? Nikt z nami się nie liczył. Rada szkolna nie ma u nas żadnego wpływu, nikt ją o radę nie pyta".

**J. Dubauskienė:** "Co się tyczy przyjęcia dzieci. Przyjmujemy tylko te, na które mamy dokumenty ze Służby Ochrony Praw Dziecka. Jeśli chodzi o Stiepanowa, jak możemy przyjąć dziecko, bez odpowiednich dokumentów, które były w Święcianach. O dokumenty mają troszczyć się rodzice. Większość rodziców - osoby z marginesu społecznego i oni np. pytają: czy dziecku nie będzie zimno, czy dojdzie bezpiecznie do szkoły. A czy w domach rodzicielskich im było ciepło?".

**O klimat zadbać na miejscu**  
**Jan Mincewicz, poseł na Sejm:** "Jesteśmy po to, by pomóc

ludziom, jeżeli o to proszą. Dyrektor mówi, że chce, by było tylko dobrze. Więc dlaczego w swoim zespole nie zadbała o dobry klimat, o wyjaśnienie sprawy, porządzenie się, nie zwalnianie tak szerokiego audytorium. Wiele razy padło zdanie: nie róbmy z tego polityki. Kto ją robi? Dlaczego milczą dziś rodzice, nauczyciele? Fakt ten też daje dużo do myślenia. Wiele razy powiedziano, że pierwszacom tylko tam, w innej szkole, jest dobrze. Wygląda, że tu pracują nie zdolni do niczego pedagodzy. Mam inne dowody, wiele przykładów, że tutejsi wychowankowie ukończyli wyższe uczelnie. Jeszcze o innej sprawie. Przed wyjazdem zapytałem szanownego Žibertasa Jackūnasa, czy ktoś z komitetu, którym kieruje - przyjedzie dziś tu. Był zaskoczony, że takie spotkanie się dziś odbywa. Był tu wspaniały wtedy zaznaczył, że z reorganizacją trzeba zaczekać. Dziś go na spotkanie nie zaproszono. O integracji nikt nie dyskutuje. Można dyskutować o klasie X, a nie o pierwszakiach, przy tym w rodzin w wielu wypadkach, niepomysłnych. Dzieci te muszą zostać tu. Reformę nie można zaczynać od tych najmłodszych, jeżeli naprawdę mówimy o tym, co dzieciom dobre. Dziwi mnie, że nie przedyskutowano tego, że poprzestano jedynie na rozporządzeniu dyrektora, przy tym wydanym przed samym rokiem szkolnym".

Niestety, nie sposób w całości przytoczyć wszystkich wypowiedzi. Rozmowa trwała ponad dwie godziny. A zakończyła się tym samym pytaniem szanownego konsula, który na początku nie otrzymał odpowiedzi: "Czy istnieje możliwość, by pierwszacy w tym roku uczyli się właśnie w tej szkole?".

"Klasa pierwsza pozostanie w szkole średniej nr 1" - odpowiedziała pani dyrektor.

Helena Gładkowska  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Posłowie na Sejm (od lewej) Jan Sienkiewicz, Jan Mincewicz oraz konsul generalny RP na Litwie Mieczysław Jackiewicz w samym końcu rozmowy usłyszeli zdanie: "Klasa pierwsza pozostanie w szkole średniej nr 1"

Naturalność stawiamy na pierwszym miejscu

## Pikanteria "Merlinsów"

Dzisiaj proponujemy czytelnikom "Kuriera" wywiad z liderem i solistą zespołu "Merlin" Feliksem Kutką. Myślmy, że zainteresuje nas naszych czytelników z dwóch powodów - jego mama jest Polką, a więc Feliks, mimo że najczęściej uważają go za Rosjanina, ma w sobie część polskiej krwi i z naszymi czytelnikami, za pośrednictwem "Kuriera" rozmawiał właśnie po polsku. Drugą przyczyną jest zapoznanie Was z nim jako z osobą, która jest liderem zespołu oryginalnego, perspektywicznego.

Historia grupy sięga 1993 roku, gdy czterech chłopcy zaczęli grać gitarowy "independent". Pierwsza ich praca EP "Merlin" została wydana po dwóch latach. O młodej kompanii zaczęto mówić jako o grupie oryginalnej, współczesnej, ale nie wchodzącej do litewskich standardów. Jakby potwierdzając taką opinię chłopcy często występowali za granicą. "Merlin" gra na festiwalach w Duisburgu "Rock Impart" (Niemcy), o nich reportaży kręci telewizja VIVA 2. W 1998 r. udział wzięli na ostatnim festiwalu w Tallinie "Rock Summer", "Merlinsi" zdobyli drugie miejsce w festiwalu "Liepaja Dzintars". Dotychczas wydali cztery albumy, singel i mini-album. Obecnie w przygotowaniu jest jeszcze jeden album.

**Jak sądzisz, kto jest waszym największym fanem?**

Wiem, że nie są to dwunasto-trzynastoletki. Zresztą widać na występach. Wiek naszych słuchaczy waha się od lat siedemnastu i powyżej. Sami sobie jesteście winni, nie tworzymy takich prostych, wręcz banalnych piosenek. W nasze teksty trzeba się wsłuchać, porozmawiać nad nimi. Czasami uchwylić główną myśl udaje się za czwartym czy piątym razem. Jeśli chodzi o narodowość, to też jest bardzo różnorodna. Przede wszystkim jednak Litwini, ponieważ gramy najwięcej po litewsku. Tworzymy też z myślą o Rosjanach. Dla mnie po rosyjsku zaśpiewać nie ma problemu, tym bardziej, że Rodion układa teksty w tym języku. Tylko po polsku na razie nie.

**Na razie? Czyli możecie spodziewać się jednej drugiej piosenki?**

Myśleliśmy nad tym. Kiedy mieliśmy jechać na jakiś festiwal do Warszawy i do Torunia, wpadliśmy na pomysł ułożenia paru piosenek po polsku. Na razie to nie doszło do skutku, choć kto wie...

**Z tego, co mówiliście powyżej, o niebanalności waszej twórczości, uważacie się chyba za muzyków profesjonalnych?**

To zależy. Nie powiem, że pod względem samego grania jest u nas idealnie, chociaż właśnie do tego dążymy. A co do wykształcenia muzycznego... Ja uczyłem się w Wyższej Szkole Muzycznej, której nie ukończyłem. A to też z powodu zespołu. Będąc na czwartym roku wyjechał do Niemiec, a wówczas tylko to się liczyło. Inni członkowie naszego zespołu uczyli się w szkołach prywatnych, na przykład gry na gitarze.

**Twoja żona jest zawodowym muzykiem. Czy słuchacie jej profesjonalnych uwag?**

Co się tyczy głosu, wokalu, jak oddychać - bez wątpliwości. Sam nie zawsze mogę usłyszeć wszystkie błędy, ona słyszy - nawet w już nagranych albumach.

**W prasie litewskiej znana postać w show biznesie Marijonas Mikutavičius jeden ze swoich artykułów poświęcił rozważaniom nad tym, dlaczego litewskie zespoły tak często zaczęły grać po rosyjsku. Jest tam również o was. Mało tego, wypowiedział się zdanie, że Merlinsi lepiej rozmawiają po rosyjsku niż po litewsku.**

Bardzo możliwe. Kiedy jesteśmy w kompaniach show biznesu, gdzie jest między innymi Marijonas, rozmawiamy albo po rosyjsku, albo po litewsku. Owszem, w radiu, czy kiedy udzielaliśmy wywiadów, robimy to w języku państwowym. A kiedy na stole stoi duża ilość alkoholu i w kompanii są Rosjanie, to mówimy tak, jak dla nas wygodnie.

**Jaki masz stosunek do spożywania alkoholu, palenia papierosów, czy rzeczy jeszcze "mocniejszych"?**

Osobiście piję, nie mogę powiedzieć, że jestem pijakiem, jednak specjalnie nie odmawiam sobie tego. Czasami można pomyśleć inaczej. Na przykład, kiedy w ubiegłym roku otworzył się klub

"Muzikinis angaras", nietrudno było założyć ZASów, "Personos" i Merlinsów wstawionych. Po prostu było to jedynie miejsce, gdzie zbierali się muzycy. I to było dla nas ciekawe. Teraz, niestety, jest to klub, gdzie zbierają się raczej ludzie przyпадкові.

**Gdzie więc teraz zbierają się muzycy?**

Nie wiem. Ja najczęściej siedzę w domu. Szczerze mówiąc, dla mnie wieczory, noce spędzane w tych kompaniach już się sprzykrzyły.

**Czy zajmujesz się czymś oprócz muzyki?**

Robię wszystko to, co związane z grupą. Ja i Rodion jesteśmy również managerami zespołu, a tych telefonów, spotkań jest



Jeden z moich dziadków jest Litwinem, drugi - Rosjaninem, jedna babcia jest Niemką, druga Polką. A ja podobny jestem do Żyda. Fot. Marian Paluszkiiewicz

masa. A jeśli chodzi o jakąś inną pracę, to muzyka jest tym jedynym źródłem zarobku.

**Często was się zarzuca, że „Merlinsi” stali się grupą pops. Za jaką grupę uważacie siebie sami?**

Owszem, w naszym albumie "Tolyn" jest dużo kawałków komercyjnych. Jednak dotyczy to tylko brzmienia, ogólnie nie jest to pop muzyka. Można na przykład gitarę wstawić na pierwszy plan, zrobić z niej brudny dźwięk i już się mówi: "to przecież najczystszy rock". Ale nie o to chodzi. "Tolyn" był trochę słodkawy, a to z przyczyn podnoszenia rankingu. I rzeczywiście - dotychczas sprzedano 4-5 tys. kaset, uważamy, że to stosunkowo nieźle.

Natomiast ten album, który planujemy wydać w najbliższym czasie, będzie raczej rockowy. Obecnie mamy innego autora tekstów - Rimvidasa Stankevičiusa. Muzyka będzie brzmiała, jak ją nazywamy, "brudno". Chociaż niektóre pozycje będą grane w stylu pop-rockowym.

**Wasz skład zespołu często się zmienia. Jak on jest na dzisiejszy dzień?**

Obecną sytuację "Merlinsów" nazwałbym "pikantną". Mamy aż trzech gitarzystów basowych. Są to Seržas Grejus, i przy przedem grał w "Lemon Joy". Pracuje on również w Mamontovasem i kiedy jest zajęty, gra za niego Gena. Pracował on z Gytisem Paskievičiusem, z Nedą, z Ariną, słowem profesjonalny muzyk. Gena przez dłuższy czas mieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie również grywał w zespołach, potem powrócił na Litwę. Teraz ponownie planuje wyjechać do Stanów i tam

zostać. Kiedy nie może ani Serż, ani Gena, na gitarze basowej gram ja.

Perkusista jest Linas Šilžiavičius, który jest w "Merlinach" od początku istnienia zespołu. Zresztą, tak jak i Rodion, który jest chyba jednym z najbardziej oryginalnych gitarzystów Litwy.

**Nagrałście album po rosyjsku. Czego się spodziewacie?**

Wysłaliśmy go do Rosji. Być może jakaś firma wyda nasz album na Rosję. Jednak wielkich cudów się nie spodziewamy.

**Już wkrótce jedziecie na festiwal do Islandii.**

Tak, szóstego października. Przypominam trochę angielski, bo kiedyś stosunkowo nieźle go znałem - nigdy nie mieliśmy problemów ani w Anglii, ani w Niemczech.

**A po polsku, z kim rozmawiasz?**

Uważam, że na Litwie mało kto normalnie rozmawia po polsku, jest to mowa wileńska. Był w moim życiu okres, kiedy dość często jeździłem do Warszawy, do Gdańska, bo tam mam rodzinę, wówczas nikt nie odróżniał mnie, że nie jestem z Polski. Teraz trochę zapomniałem. Z mamą mówię po polsku, chociaż nie tym "prawdziwym" językiem, a tutejszym. Mama uważa, że jestem Polakiem.

**A sam za kogo się uważasz?**

Zacznijmy od moich dziadków. Jeden z nich jest Rosjaninem, drugi - Litwinem, jedna babcia Niemką, druga - Polką. A ja podobny jestem do Żyda. Więc trudno mi jest się określić.

**Powiada się, że ludzie "kilkunarodowościowi" są bardzo zdolni.**

Tak jest. Weźmy na przykład Chopina - Francuz i Polak, albo Fredy Mercury'ego - miał w sobie krew pakistańską i angielską. Przez całe życie śpiewał z akcentem, mimo to był gwiazdą numer jeden.

**Ostatnie pytanie dotyczące waszego wizerunku. Czy ktoś dba o wasz styl na scenie, image?**

Nie. Sam człowiek jest już indywidualnym. Na scenie to, czy on ubrany jest tak, czy inaczej, nie gra roli. Postanowiliśmy, że jak wyglądamy na co dzień, tak i na scenie. My nie jesteśmy zespołem pop, który ubiera się w błyskotki, wychodzi na scenę, gra, a potem ze łzami rozbiera się, otrzymuje po 20 litów od swoich producentów, albo od tych, co dbają o ich wizerunek. I potem oni jeszcze na scenie udają, że są szczęśliwi. My nie wstydzimy się naszych problemów, śpiewamy o nich, a nawet na samej scenie pokazujemy, że nie wszystko u nas gładko. Obcowanie z publicznością stoi u nas na pierwszym miejscu. Bardzo mnie zdziwiło, kiedy Bryan Adams powiedział o Mamontovasie, że on w ogóle nie umie obcować ze swoimi fanami. Zawsze myślałem, że Andrius jest jednym z tych, którzy potrafią powiedzieć potrzebne słowa, czy w jakiś inny sposób zwrócić na siebie uwagę. Są różne kryteria obcowania z publiką - czym możesz zapalić ludzi - jeden powie "Fuck you" - kafi, inny - powie "Ja was Kocham" - i wszyscy na niego będą patrzyli jak na bękartego. My naturalność stawiamy na pierwszym miejscu.

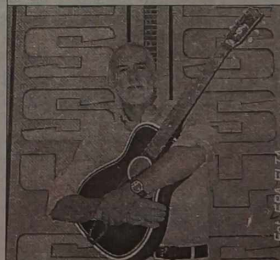
## Tutti - frutti



● Wokalistka zespołu EMPTI Giedrė, która niedawno wydała swój nowy album "Estrada", wyznała, że często płacze, jednak twierdzi, że po tym czuje się lepiej. "Oglądałam film "Francuski pocałunek" i tam była mowa o tym, że kiedy człowiek nie wypowie się, wówczas wszystko w nim się skupia, a minie też jest lepszy, gdy się wypłaczę" - opowiada Giedrė. Jednak na świat piosenkarka zawsze patrzy przez różowe okulary. "Wciąż marzę, marzę i chociaż wiem, że tak nie będzie - mimo wszystko jednak marzę" - mówiła wokalistka EMPTI.

● 15 września w sprzedaży ukazał się nowy zbiór piosenek telewizji "LNK ritmas", zawierający dwanaście utworów, nadanych na antenie tej telewizji w ciągu pięciu lat. Zbiór został wydany nie tylko z okazji piątej rocznicy telewizji, ale również na licznę prośby widzów. "LNK jest telewizją bardzo produktywną również w układaniu piosenek - mówił dyrektor reklamy telewizji Laurynas Šeškus. - Nie powinniśmy tego ukrywać i udostępnić nabytą tych piosenek. Po każdym pojawieniu się nowych utworów dzwoni do nas mnóstwo osób, które pytają, gdzie można je nabyć. Dlatego też umożliwiliśmy kupienie wszystkich naszych piosenek". W zbiorze "LNK ritmas" brzmiały utwory z różnych sezonów telewizji, jak również piosenki poświęcone Bożemu Narodzeniu, Nowemu Rokowi oraz utwory, które śpiewali prowadzący LNK wraz z zespołami EMPY-X, REBELHEART, B'AVARIJA i AIRIJA.

● 155 tys. funtów, czyli 249.2 tys. dolarów, zapłacił anonimowy szef nowojorskiego funduszu inwestycyjnego za gitarę, na której John Lennon grał 6 lipca 1957r., podczas pierwszego spotkania z Paulem McCartneyem. Gitarę marki "Gallotone champion" Lennon kupił za dziesięć funtów. Na instrumente uwieczono przestroję ciotki muzyka Mimi: "Pamiętaj, że tym nigdy nie zarobisz na życie".



● Sean Connery, Jason Robards i Stevie Wonder są wśród tegorocznych laureatów nagród artystycznych przyznawanych od roku 1978 przez Kennedy Center w Waszyngtonie. Sean Connery otrzymał nagrodę głównie za filmową postać agenta 007 Jamesa Bonda, Jason Robards za swe liczne role filmowe i teatralne, muzyk Stevie Wonder za wkład do amerykańskiej kultury pop. Oprócz nich nagrody otrzymają: pochodzący z Danii pianista i komik Victor Borge za "twórcze połączenie w sztuce śmiechu i muzyki" oraz tanecznica i choreograf Judith Jamison za osiągnięcia w rozwoju baletu.

Na podstawie inf. wł. PAP i Bomboneisis stronę przygotowała Agnieszka Skinder



Pierwsze damy Europy

# Cherie Blair

Odgrywa trzy role: Kochającą żonę brytyjskiego premiera Tony'ego Blaira, troskliwą matkę trojga dzieci (Euana, Nicholasa i Kathryn) i szanowanego adwokata. W sądzie używa panińskiego nazwiska Both. Tam czuje się lepiej niż w domu premiera, przy Downing Street.

Nie porzuciła pracy, gdy mąż został premierem. Dzięki może się pochławiła prawniczym Oskarem - zaszczytnym tytułem Radey Jej Królewskiej Mości, nadawanym najwybitniejszym angielskim adwokatom. Zarabia ponad 300 tys. funtów rocznie, trzy razy więcej od swego męża, premiera.

Poznała Tony'ego dwadzieścia lat temu. Była absolwentką London School of Economics i działaczką Partii Pracy. Pobrali się w 1980 r. Trzy lata później wystartowali w wyborach parlamentarnych. On wygrał, ona przegrała i wycofała się z polityki. Kiedy w 1997 r. Tony został premierem, życie Cherie zmieniło się z dnia na dzień. Do nawalu zajęć pracujących matki i żony doszła długa lista oficjalnych obowiązków żony polityka. Musiała zmienić nie tylko styl życia, adres i sposób bycia, ale nawet zawartość swoich

szaf. Pisma kobiece karcily ją za fryzurę, krytykowały stroje.

Początki na Downing Street 10 nie były łatwe, zaczęły się od falstartu: pierwszego poranka, nieświadoma obecności czujących na ulicy fotoreporterów otworzyła drzwi posłańcowi z kwiatami w nocnej koszuli. Tego samego dnia zdjęcia zaspanej, potarganej i rozneglizowanej premierowej pojawiły się na pierwszych stronach gazet.

W przeciwieństwie do Hillary Clinton, również prawniczki, Cherie unika fotoreporterów, nie udziela wywiadów, nie miesza się do polityki, nie zabiega o władzę. Nie pochodzi jak Hillary z zamożnej rodziny. Jest córką alkoholicy. Dziś ma w swej szafie 50 par obuwia, ale jej matka dorabiała jako służąca, aby zapłacić za szkolny mundurki córki.

Pewnego dnia Cherie odnotowała fakt, że prasa zostawiła ją w spokoju, a to dzięki radom słynącej z dobrego smaku stylistki Sary Surgeon. Zaczęła się inaczej czesać, pokazywać w eleganckich kostiumach. Gani się ją jednak za to, że zbyt mocno maluje usta i oczy.

Zaimponowała rodakom, kie-



dy w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości wystąpiła w obronie lesbijki Lisy Grant. Docenili jej inteligencję, odwagę i profesjonalizm. Pomaga również organizacji broniącej kobiety maltretowane przez mężów i stowarzyszeniu osób opiekujących się inwalidami z własnych rodzin.

Dobra rada

# W świetle świec

W świetle świec wszystko wygląda inaczej. Świat staje się tajemniczy, przytulny, nasz własny. Zwyczaj używania świec zniknął wraz z pojawieniem się elektryczności, a tymczasem - miło jest posiedzieć z przyjaciółką czy przyjacielem przy świecach.

W ostatnich latach świece znów wracają do łask. W Niemczech zużywa się miliard świec rocznie, we Włoszech 500 milionów. Również u nas podejmuje się miłych gości w blasku świec. Używamy ich coraz częściej nie tylko na Boże Narodzenie, ale też w zwykłe dni. Coraz częściej zapala się je na stolikach w restauracjach. Najwyklesza rodzinna kolacja stanie się świętem, gdy zapalimy świecę lub kilka. Stwarza niepowtarzalny nastrój, ale też oczyszcza podobno powietrze - spala nieprzyjemne zapachy, szkodliwe cząsteczki.

Możemy dziś sobie pozwolić na ten luksus, gdyż sklepy oferują olbrzymi ich wybór: czerwone, zielone, niebieskie, pachnące, wysumkłe i okrągłe jak kule, które nie kapią i nie brudzą obrusów, nie łamią się, nie dymią. Są świece samogasnące, świece odganające owady, które nie gasną na wietrze, zabijają zapach tytoniu. A że zapalona w kuchni świeczka podczas smażenia ryby pochłonie przykry zapach - wiedzieli już nasze babki.

Skąd to się wzięło?

# Pocałunek

Są różne pocałunki: pocałunek może być znakiem powitania, pozdrowienia, wyrazem szacunku i czci. Może być pocałunek Judasa, pocałunek pokoju, pocałowanie ręki monarchy.

Istnieją dwa podstawowe rodzaje pocałunku - namiętny i towarzyski. Ten ostatni bardzo się rozpowszechnił ostatnio: całują się politycy, mężczyźni i kobiety. Pocałunek towarzyski niczego nie oznacza poza okazaniem swej przyjaźni. Przy tym są to niekiedy przytulania policzka do policzka. Niektórzy wręcz uważają, że taki pocałunek jest bardziej higieniczny - skoro już musimy.

Pocałunek często wspomniany jest w Biblii. Jako przejaw towarzyskiego zachowania narodził się w starej Europie. Podobno miejscem narodzin tego specyficznego pocałunku jest Francja, gdzie w wieku VI Leybard, uznawany obecnie za świętego, podarował swej ukochanej pierścienią, pocałunek i parę butów. Jeszcze wcześniej, rzymski władca Pomponiusz zezwalał równym sobie na delikatny pocałunek, podczas gdy niżsi stanem mogli jedynie całować jego rękę, a jeszcze niżsi - stopy. Podobno najlepiej całują się Francuzi. Szwedzi podchodzą do sprawy zbyt sterylnie, traktując całowanie jako akt sztuki.

Pocałunek towarzyski od seksualnego dzieli cienka granica.



Może być również ekscytujący jak i ten miłosny. A podobno turystyka zaczęło się od wysysania trzciny z rany.

Nie wszędzie pocałunki są respektowane. Członkowie plemion Bantu z Afryki uważają, że całowanie jest wymianą płwociny, wysypiarze z Oceanii, że ludzie z zachodniej cywilizacji siedzą i trwonią czas przyciskając usta do ust. Japończycy przy powitaniu przyciskają nos do ciała, wydając głośno nosowe dźwięki. Grenlandczynie nie witają się wcale, Eskimosi i Maorysi dociskają usta i nos do policzków drugiej osoby wychodząc przy tym mocno powietrze. Starsi Japończycy nastawieni są niezwykle wrogo do całowania, uważając je za źródło grzechu.

W naszej zwariowanej cywilizacji, w zwariowanym czasie całuje się towarzysko kogo po gadanie.

Niebo w gębie

# Wielki smakosz

O kuchni i jedzeniu pisano od najdawniejszych czasów. Stawili uroki stołu Chifcyzy, Grecy, Rzymianie. W średniowieczu rozkosze jedzenia opiewali Francois Rabelais, nazwa Mikolaj Rej.

Wśród tych imion Anthelme Brillat-Savarin zajmuje szczególne miejsce. Napisał książkę „Fizjologia smaku”, która popularna jest do dziś. To kodeks praw rządzących kuchnią, najslyniejsza książka poświęcona jedzeniu.

Kim był ten zacytowany? Urodził się w 1755 r., a zmarł 71 lat później. Był Francuzem, prawnikiem, sędzią, członkiem najwyższych trybunałów. W okresie rewolucji uciekł do Ameryki. Swój książkę pisał wiele lat, a wydał w 1825 r.

Savarin żył w różnych epokach historycznych, wiele wiedział, wiele słyszał. Doszedł do wniosku, że to, co naprawdę liczy się w życiu człowieka - to jedzenie. Pisząc o jedzeniu - pisał o szczęściu. Wiele jego powiedzonek do dziś nie straciło aktualności: „Powiedz mi, co jesz, a powiem, kim jesteś”, „Stół to miejsce jedyne, gdzie człowiek nigdy nie zagna nudy

przez pierwszą godzinę” itp.

W „Fizjologii smaku” Savarin pisze po prostu o ludzkim sposobie bycia. Bo jedzenie jest czynnością społeczną. Przy stole załatwia się interesy (do dziś), zawiera umowy polityczne, dyplomatyczne itp. Jest w tej „biblii smaku” opis słynnych żarzków, opis pochodzenia wielu potraw. Savarin zastanawia się np. czy indyk był znany w starożytności, opisuje historię trufl, śledzi, przygody kawy, czekolady. Wszystko to przeplatane jest licznymi anegdotami, aforyzmi, co sprawia, że książkę czyta się jak ciekawą beletrystykę.

Savarin mówi, że jedzenie jest częścią kultury i to ważną częścią. Wyśmienitego kucharza nazywa on artystą, a do opisu jedzenia używa języka wysokiej sztuki.

W Polsce książka „Fizjologia smaku” została wznowiona parę lat temu w wydawnictwie PIW.

**Babka Savarina  
(w holdzie  
wielkiemu smakoszowi)**

**Ciasto:** 1,25 kg mąki, 0,5 kg masła, 150 g cukru, 50 g drożdży,

2 jajka, łyżka mleka.

**Syrup:** 2,50 kg cukru, kawalek laski wanilii, 1/2 l wody.

**Krem:** 3 żółtka, 1/4 l mleka, 500 g cukru, 1 kg mąki, 1 kieliszek rumu.

Do miski przesiewamy mąkę, dodajemy cukier, jedno jajko, szczyptę soli. Roztapiamy masło uważając, aby się nie przypaliło. Drożdże rozcieramy z łyżką mleka, dodajemy do mąki. Wbijamy drugie jajko, wyrabiamy ciasto tak długo, aż stanie się gładkie i elastyczne, wlewając stopniowo stopione masło. Dalej wyrabiamy.

Przekładamy ciasto do formy o kształcie pierścienia i średnicy 20-22 cm i pozostawiamy przez godzinę. Pieczemy w tem. 200°C przez 20-25 minut. Wyłączamy piekarnik i pozostawiamy babkę w cieple na około pół godziny. W tym czasie przyrządzamy syrop: zagotowujemy wodę z cukrem i wanilią. Nasącamy syropem ciasto. Krecimy krem z cukru i żółtek, dodając mleko i dosypując mąkę. Na koniec zagotowujemy, wlewamy kieliżek rumu i dokładnie mieszamy. Kremem wypelniamy otwór babki.

Sposób na życie

Każdy z nas ma w życiu mnóstwo możliwości, tylko nie zawsze umie z nich korzystać, nie zawsze potrafi łamać stereotypy, stawiać czoło zaskorupiałym zasadom, tradycjom, regulom.

Któraś z nas straciła posadę, ale wstydzi się przyznać do tego, wstydzi się podjąć gorszą pracę (choćby w zasadzie żadną praca nie hańbi), ba, nie szuka nawet no-

wej. Inna bierze ślub z chłopakiem, który ją źle traktuje, bije nawet, bo się boi, że nie znajdzie innego męża. Jeszcze innej mąż jest pracochłoniem, który nie ma na nią czasu, więc jest w zasadzie samotna.

To są ograniczenia. Większość z nich wynika nie z faktycznych zakazów lub przepisów prawnych, lecz z naszych kompleksów: nie

wypada samej pójść do kina czy teatru, nie wypada upomnieć się o podwyżkę, odmówić niewygodnej przysługi, o którą prosi szef. Nie umiemy powiedzieć na zebraniu „nie”, bo wszyscy inni podnoszą potulnie ręce w górę... Wszystko to potem przetrząda się w złość na siebie, w ból głowy, rezygnację, depresję.

Są panie, które za nie nie pójść do restauracji z koleżanką, bo do lo-

kalu w ich mniemaniu chodzi się tylko z mężczyzną. Inne boją się zmieniać uczesanie, bo co o nich pomyślą.

Niesmiałość, brak pewności siebie - to jest strach. Stosowanie się do cudzych oczekiwań - to też strach. Nawet brak polotu, trzymanie się tradycji. W takich wypadkach należy zapytać siebie: co z tego może wyniknąć, jeżeli postąpię

inaczej, rozerwać moje uprzedzenia! Jakże mogą być konsekwencje, jeżeli wychylę się poza tradycyjne zakreślone granice?

Nie rezygnujmy z pragnień, nie skazujmy się na nieciekawą egzystencję, przesiadywanie życia na kaganiec. Wychodźmy mu naprzeciw...

Stronę przygotowała  
**Barbara Znajdzilowska**

# Ograniczenia

Piłkarska LM: podsumowanie

# 33 bramki w dwóch ratach

Pierwsza kolejka piłkarskiej Ligi Mistrzów została rozegrana w dwóch ratach. Powiększenie liczby uczestników LM do 32 drużyn spowodowało, iż mecz trzeba było rozgrywać w wtorek i w środę.

Pierwszego dnia rywalizacji niespodzianką była porażka kijowskiego Dynama u siebie z Teatanicem Maribor (0:1) i bezbramkowy remis obrońców Pucharu Europy, piłkarzy Manchesteru United, u siebie, z Croatią Zagrzeb.

Drugiego dnia rywalizacji, w środę, tak zaskakujących rezultatów nie odnotowano. Pewnym

zaskoczeniem może jednak być „tylko remis” (3:3) madryckiego Realu w wyjazdowym meczu z Olympiakosem Pireus. Podział punktów odnotowano również m.in. w spotkaniu Chelsea Londyn - AC Milan (0:0).

Po cenne zwycięstwo sięgnęli piłkarze Bayernu Monachium, którzy pokonali PSV Eindhoven 2:1. W zespole gości wystąpił w środę Polak Tomasz Iwan.

Dariusz Wosz, piłkarz o polskim rodowodzie, zdobył jedną z bramek dla Herthy Berlin w Sztambule, w meczu z Galatasarajem (2:2). Wosz grał jednak tylko w pierwszej połowie tego spotkania.

Okazałe zwycięstwo odnotował moskiewski Spartak. Wygrał wyjazdowy mecz z zespołem Willem II Tilburg 3:1, a hat trickiem w tym spotkaniu popisał się Andriej Tichonow. We wtorek podobny sukces - 3:0 - odniósł norweski Rosenborg Trondheim w Porto, w meczu z Boavistą.

W inauguracyjnej serii meczów Ligi Mistrzów sezonu 1999/2000 padły 33 bramki. Cztery mecze zakończyły się jednak wynikami 0:0. Uczestnicy LM ponownie wyjdą na boiska już w przyszłym tygodniu - 21 i 22 września.



Zaporę Spartaka Moskwa - w wykonaniu Buszmanowa - forsuje Dmitrij Szukow (nr. 12)  
Fot. EPA-ELTA

## Zwycięstwo polskich koszykarek

**Polska pokonała w Stanford Australię 59:56 (30:31) w pierwszym meczu turnieju koszykówki kobiet. W innym spotkaniu USA wygrały z Brazylia 94:86.**

Decydujące o zwycięstwie punkty zdobyła najlepsza zawodniczka polskiej reprezentacji w tym spotkaniu, Krystyna Szymańska-Lara. Rozgrywająca krakowskiej Wisły trafiła w ostatniej sekundzie za trzy punkty. Australijki to brązowe medalistki ostatnich mistrzostw świata (1998 r.) z Berlina.

W drugiej połowie podopieczne Tomasza Herkta zdobyły 12 punktów z rzędu i na niespełna 12 minut przed końcem meczu prowadziły 44:36. Kolejne minuty należały jednak do ry-

walek i sześć minut przed końcówką syreną prowadziła Australia 51:49. Jednak końcówce minuty spotkania stały znowu pod znakiem przewagi naszych zawodniczek.

Punkty dla Polski: Krystyna Szymańska-Lara 12 (oraz 10 zbiórek), Elżbieta Trześniewska 9, Małgorzata Dydek i Patrycja Czeplak po 6, Sylwia Wlazlak 4 (pierwsza piątka) oraz Dorota Szwichtenberg 9, Beata Bińkowska 6, Katarzyna Dydek 5, Agnieszka Jaroszewicz 2.

Najwięcej punktów dla Australii, która grała bez swojej środkowej Laury Jackson, rzuciła Jenny Whittle 16.

Po spotkaniu z Australią trener Tomasz Herkt powiedział:

„Jestem bardzo zadowolony z gry w defensywie. Nasza twarda obrona uniemożliwiła Australijkom oddawanie rzutów z dystansu, a przede wszystkim ograniczyła ich grę z kontratakami. Mieliśmy aż 45 zbiórek pod tablicami i sądzę, że oprócz twardej obrony był to ważny element, który zdecydował o naszym końcowym zwycięstwie”.

W następnym meczu turnieju, rozgwanego w hali Uniwersytetu Stanford, Polska zmierzy się z reprezentacją USA.

W turnieju przedolimpijskim w San Diego (U.S. Olympic Cup), który zakończył się przed kilkoma dniami, pierwsze miejsce zajęły USA przed Australią, Brazylią i Polską.

**KGB zaangażował hipnotyzera, by Korcznoj przegrał z Karpowem**

## W walce o światowy prymat

**Radziecka tajna służba - KGB wynajęła w 1978 roku hipnotyzera, który miał za zadanie pomóc Anatolijowi Karpowowi w pokonaniu zbiegłego z ZSSR szachisty-dysydenta Wiktora Korcznoja w meczu o światowy prymat.**

Tę tezę, o której w świecie szachów wiadomo było od dawna i o czym niejednokrotnie wypowiadał się sam Korcznoj, potwierdza w dzisiejszym londyńskim „Timesie” fragment książki Christophera Andrew napisanej na podstawie tajnych materiałów wywiezionych z Rosji przez byłego pracownika archiwum KGB - Wasilija Mitrochina, który zbiegł do Anglii.

Wynika z nich, że KGB skompletowało 18-osobową ekipę, której celem było destabilizacja życia pretendenta do tytułu szachowego mistrza świata - Korcznoja, ale także próby dys-

kredytowania innych dysydentów przebywających za granicą ZSRR - Aleksandra Sołżenicyna lub w kraju - Andrieja Sacharowa.

Podczas meczu o mistrzostwo świata w Baguio KGB wynajęło hipnotyzera - Władimira Zuchara, który skutecznie rozpraszał Korcznoja w pojedynku z Karpowem.

Obecnie 68-letni Korcznoj, już wtedy protestował przeciwko obecności na sali gier, w jednym z pierwszych rzędów dla publiczności Zuchara. Wymógł wtedy na organizatorach „przesadzenie” hipnotyzera o kilka rzędów dalej, ale decydującą partię o światowy prymat przegrał.

Obecnie po 21. latach od tamtych wydarzeń wersja Korcznoja, która wtedy wydawała się nieprawdopodobna - nabiera w świetle dokumentów Mitrochina pełnej wiarygodności.

NBA

kówki. W marcu 1998 roku wrócił do klubu jako wiceprezydent i generalny menedżer. Ostatnio sprowadził do drużyny kilku wartościowych graczy - Antonio McDyessa, Nicka Van Exela i Rona Mercera.

Z nazwiskiem Issela związane są ostatnie sukcesy „Samorodków” w meczach play off. W 1994 r. Nuggets po dwóch wcześniejszych porażkach wyeliminowali najlepszą drużynę sesji zasadniczej, Seattle Super-

sonics. Issel powiedział, że doświadczenie D'Antonio, szkoleniowca z włoskiej ligi, nie znalazło potwierdzenia w wynikach zespołu. D'Antonio w poprzednich dwóch sezonach odpowiednio zanotował skromny bilans spotkań, 11-71 i 14-36.

Grupa E						
Olympiakos Pireus - Real Madryt					3:3 (1:2)	
Molde FK - FC Porto					0:1 (0:0)	
	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. FC Porto	1	1	0	0	1:0	3
2. Real Madryt	1	0	1	0	3:3	1
3. Olympiakos Pireus	1	0	1	0	3:3	1
4. Molde FK	1	0	0	1	0:1	0
Grupa F						
FC Bayern Monachium - PSV Eindhoven					2:1 (1:0)	
FC Valencia - Glasgow Rangers					2:0 (0:0)	
	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. FC Valencia	1	1	0	0	2:0	3
2. FC Bayern Monachium	1	1	0	0	2:1	3
3. PSV Eindhoven	1	0	0	1	1:2	0
4. Glasgow Rangers	1	0	0	1	0:2	0
Grupa G						
Sparta Praga - Girondins Bordeaux					0:0	
Willem II Tilburg - Spartak Moskwa					1:3 (0:2)	
	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. Spartak Moskwa	1	1	0	0	3:1	3
2. Girondins Bordeaux	1	0	1	0	0:0	1
3. Sparta Praga	1	0	1	0	0:0	1
4. Willem II Tilburg	1	0	0	1	1:3	0
Grupa H						
Galatasaray Sztambu - Hertha BSC Berlin					2:2 (1:2)	
FC Chelsea Londyn - AC Milan					0:0	
	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. Hertha BSC Berlin	1	0	1	0	2:2	1
2. Galatasaray Sztambu	1	0	1	0	2:2	1
3. AC Milan	1	0	1	0	0:0	1
4. FC Chelsea Londyn	1	0	1	0	0:0	1

## Koniec kariery Merlene Ottey

Pozytywny wynik próbki B testu antydopingowego u znakomitej biegaczki Merlene Ottey z Jamajki oznacza koniec jej kariery.

Wynik badania potwierdziła w czwartek rzeczniczka prasowa Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF), Anna Legnani.

Jednocześnie IAAF poinformował o tym fakcie rodzimą federację 39-letniej Ottey. W lekkoatletycznym świecie przypuszcza się, że zawodniczka ukarana zostanie 4-letnią dyskwalifikacją oznaczającą praktycznie koniec kariery.



Fot. Reuters

## Menedżer trenerem Nuggets

Dan Issel, generalny menedżer i wiceprezydent Denver Nuggets dodał sobie jeszcze jeden tytuł. Na stanowisku trenera drużyny NBA zastąpił Mike'a D'Antonio. Kontrakt opiewa na trzy lata.

Wiadomość potwierdził właściciel klubu, Donald Sturm. Miliarder i bankier w lipcu kupił również większość pakiet akcji zespołu NHL Colorado Avalanche oraz nabył halę Pepsi Center - wszystko za 461 mln dolarów. 50-letni Issel przez dwa i pół sezonu prowadził już Nuggets (bilans meczów 96-102). W styczniu 1995 r. zrezygnował z funkcji trenera. Potem pracował w radiu i telewizji jako komentator koszy-

## Sprintem

■ Ukraińiec Siergiej Uszakow z grupy TVM został triumfatorem dziesiątego etapu wyścigu kolarskiego Vuelta Espana, 183,2 km wokół Saragossy. Koszulkę lidera zachował Hiszpan Abraham Olano

■ Krzysztof Szot (Walka Zabrze) w wadze 54 kg pokonał 15:1 Theodorosa Mamerosa (Cypr) w pierwszej walce 16. międzynarodowego turnieju bokserskiego im. Feliksa Stamma. W wadze 60 kg w pierwszym dniu zwycięstwo odniósł 3:1 litewski pięściarz Dariusz Marčiakaitis nad zawodnikiem gospodarzy turnieju Rafalem Sikorą. Do turnieju, który zakończy się w sobotę, zgłoszonych zostało 77 zawodników z 12 krajów.

■ Sztafeta Hiszpanii w składzie: Roberto Lezaun, Margarieta Fullana, Carlos Coloma i Jose Antonio Hermida zdobyła złoty medal w pierwszym dniu mistrzostw świata w kolarstwie górskim w szwedzkim Aare.

■ Reprezentacja Polski w składzie: Katarzyna Klata (Mazowsze Teresin), Joanna Nowicka (Mewa Kotobrzeg) i Iwona Dziecioł (Drukarz Warszawa) zajęła trzecie miejsce w międzynarodowym turnieju łyżniczym w Seulu.

Na podstawie doniesień agencji news i wł. przygotował Andrzej Ratkiewicz

Dziś mija 60. rocznica zdradzieckiej napaści ZSRR na Polskę

# „Wyzwoleńcza wyprawa”

60 lat temu, 17 września 1939 roku, Armia Czerwona przekroczyła granice Polski. Była to realizacja przez ZSRR zawartego wcześniej układu z III Rzeszą zwanego Paktem Ribbentrop-Mołotow o wspólnym uderzeniu i podziale Polski.

17 września 1939 roku nad ranem ludowy komisariat spraw zagranicznych ZSRR przekazał polskiemu ambasadorowi Wacławowi Grzybowskiemu notę stwierdzającą m.in., że „państwo polskie i jego rząd przestały faktycznie istnieć”. Dwie godziny później Armia Radziecka uderzyła na tyły walczących z Niemcami wojsk polskich.

## Rzucono poważne siły

Przeciwko Polsce skierowano wojska uformowanych we wrześniu dwóch frontów: białoruskiego i ukraińskiego liczące 1.600 tys. żołnierzy, z czego w pierwszym rzucie do akcji skierowano 600 tys. Były to potężne siły złożone z wojsk pancernych, piechoty, kawalerii i wsparcia lotniczego. Wojska radzieckie posuwały się na zachód w „wyprawie wyzwolenczej”, jak to nazwano w ZSRR. W jej toku dochodziło do licznych starć. Największym z nich była 2-dniowa obrona Grodna 20-21 września. Z sowieckim najeźdźcą walczyły oddziały Korpusu Obrony Pogranicza, stawiały opór luźne ugrupowania polskie. Marszałek Edward Rydz-Śmigły wydał rozkaz - dla uniknięcia przelewu krwi - niestawiania oporu Sowietom. Do niewoli sowieckiej trafiło ponad 180 tys. żołnierzy. Już wtedy miały miejsce pierwsze mordy polskich jeńców dokonywane niejako z marszu przez Armię Czerwoną. Ponad 20 tys. polskich jeńców - głównie oficerów więzionych w Kozielecku, Starobielsku i Ostaszkowie - wymordowano wiosną 1940 roku decyzją sowieckiego Politbiura.

## Nowa linia podziału

ZSRR zламаł pakt o nieagresji z Polską, który miał obowiązywać do 1945 roku. Sowiecka teza o załamaniu się państwa polskiego była chwytłem propagandowym i nie miała uzasadnienia w prawie międzynarodowym ani pokrycia w rzeczywistości. 17 września 1939 roku jeszcze ponad połowa terytorium Polski była wolna. Rząd znajdował się w Polsce i funkcjonował, armia walczyła. Bronili się Warszawa, Modlin, Gdynia, Hel. Toczyła się bitwa nad Bzurą. Polskie dywizje stawiały opór najeźdźcom na Podlasiu i Lubelszczyźnie. W nocy z 28 na 29 września podpisany został kolejny pakt między III Rzeszą a ZSRR, nazwany „Układem o przyjaźni i granicach”. Sygnatariusze stwierdzali w nim całkowitą likwidację państwa polskiego i wyznaczyli nową linię podziału ziem polskich wzdłuż Pisy, Narwi, Bugu i Sanu. Stalin zrezygnował na rzecz Hitlera z wezwanie przyznanej mu Lubelszczyzny i części Mazo-



szą w zamian za włączenie Litwy do „strefy interesów ZSRR”.

szą w zamian za włączenie Litwy do „strefy interesów ZSRR”.

Polscy politycy są jednomyślni i wątpliwi nie mają

## Prawda jest zawsze lepsza

Polscy politycy, komentujący wtorkowe oświadczenie rosyjskiego MSZ w sprawie rocznicy 17 września 1939 r. („K.W.” Nr 178.15.09.99) nie mają wątpliwości, że przed 60 laty miała miejsce agresja b. ZSRR na Polskę.

We wtorek rosyjskie MSZ w specjalnie wydanym oświadczeniu sprzeciwiło się „stawianiu znaku równości między faszystowską agresją na Polskę i działaniami Armii Czerwonej 17 września 1939 r.”. Zarzucało, że „określone kręgi w Polsce (...) chcą politycznie wydzierać tej epoki”.

W odpowiedzi polskie MSZ oświadczyło, że „potwierdzenie dobrosąsiedzkich stosunków między RP i FR nie może być budowane na zaprzeczeniu prawd historii (...)”. Przypomniało, że przed 60 laty zlamano postanowienia polsko-radzieckiego paktu o nieagresji z 1932 roku. Podkreślono, że wkroczenie Armii Czerwonej nosiło znamiona agresji określone w Konwencji Londyńskiej z 1933 roku.

## Agresja nie tylko militarna

„Kłamstwo historyczne uważam za zbrodnie, ale to jest tylko wypowiedź historyka” - tak rosyjskie oświadczenie skomentował w środę szef polskiej dyplomacji Bronisław Geremek.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział dziennikarzom, że popiera stanowisko polskiego MSZ w tej sprawie, gdyż jest to stanowisko rządu. Podkreślił, że prawda historyczna jaka by ona nie była, jest zawsze lepsza niż tego rodzaju fałsz, czy kłamstwa, które są zawarte w oświadczeniu. „Mówiąc krótko, mieliśmy do czynienia z agresją nie tylko o charakterze militarnym, ale także politycznym i słownym” - dodał prezydent.

## Rosyjski MSZ popełnił błąd

Według Marka Siwca, szefa prezydenckiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego, „rosyjski MSZ popełnił duży błąd próbując wrócić do języka, od którego odeszliśmy: do języka pokretnego interpretowania historii”.

Siwec powiedział, że w postępowaniu rosyjskiej dyplomacji widzi „pewną schizofrenię”. „Z jednej strony chcemy się porozumiewać, chcemy budować lepszą przyszłość, z drugiej strony - nie stać nas na stwierdzenie elementarnej prawdy” - mówił. Dodał, że prezydent Aleksander Kwaśniewski jedzie 17 września do Katynia po to, by o tej elementarnej prawdzie powiedzieć.

Zdaniem Siwca, „w Katyniu jest zdeponowany kawałek polskiego bólu”. Jest to ból, który nas mobilizuje do tego, aby w historii nigdy więcej się coś takiego nie powtórzyło” - powiedział szef BBN.

## Może się okazać, że wojny nie było

Senator Władysław Bartoszewski powiedział, że jest zaskoczony oświadczeniem. „Jestem historykiem, autorem prac dotyczących najnowszej historii Polski i z osłupieniem przyjmuję takie oświadczenie” - mówił. „Ja bym nie wpadł na pomysł takiej noty. Nidęgo może się okazać, że II wojny światowej w ogóle nie było” - dodał. Zdaniem Bartoszewskiego, np. w Stnach Zjednoczonych „dojrzwia świadomości do zupełnie innego kierunku”. „Ameryka przystąpiła do II wojny światowej w grudniu 1941 roku, ale prezydent USA Bill Clinton uważał za słuszne przesłanie 1 września prezydentowi RP specjalnego, bardzo serdecznego listu, w którym przypomniał wiel-

kie znaczenie tej daty dla historii i wielki wkład Polski w II wojnę” - podkreślił Bartoszewski.

„Ale widocznie poziom wykształcenia historycznego prezydenta USA i niektórych mężów stanu innych państw jest bardzo różny” - dodał.

## Nie odzwierciedla poglądów społeczeństwa

Były rosyjski dysydent Władimir Bukowski, uczestniczący w polskim Senacie w konferencji „O likwidację skutków zmywu Hitler-Stalin”, uważa, że oświadczenie nie odzwierciedla poglądów społeczeństwa rosyjskiego. Bukowski powiedział, że Rosjanie znają dokumenty dotyczące Paktu Ribbentrop-Mołotow, łączącego z jego tajną klauzulą. „O tym, że była to zмова, wszyscy wiedzą” - mówił.

Wiktor Suworow, były funkcjonariusz radzieckiego wywiadu wojskowego GRU, który uciekł na Zachód w latach 80. i pisze o b.ZSRR, nie ma wątpliwości, że działania Armii Czerwonej przed 60 laty należy nazwać agresją. „To była agresja. ZSRR przystąpił do II wojny jako agresor i przez 50 lat trzymał całą Europę w niewoli” - powiedział Suworow podczas konferencji w Senacie.

„To oświadczenie, to niesamowita głupota. Ono pozwala wszystkim w Rosji zrozumieć, czym jest w chwili obecnej władza w Rosji. To jest autodemaskatorskie oświadczenie” - dodał Suworow.

## Oceny są różne

Rosyjscy historycy są podzieleni w ocenie wydarzeń z września 1939 roku w Polsce. Wszyscy wyrażają jednak zdziwienie, że rosyjski MSZ próbuje wiązać udział w dyskusji historyków.

szą w zamian za włączenie Litwy do „strefy interesów ZSRR”.

Pomnik ku czci ofiar Katynia stanął w Poznaniu

## Zbiórka pieniędzy trwa

Blisko 10 lat trwały starania Poznańskiego Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich o wybudowanie w Poznaniu Pomnika Ofiar Katynia i Sybiru. W środę pomnik stanął na skwerze w zbliżeniu Alei Niepodległości i ulicy Fredry.

Monumentalna rzeźba z brązu o wysokości około 5 metrów i wadze ponad 3 ton ma kształt drzewa, z którego wylaniają się umęczone ludzkie postacie. Autorem pomnika jest poznański rzeźbiarz Robert Sobociński.

W 1940 r. na terenie ZSRR zamordowano ponad 1500 oficerów wojska i policjantów będących mieszkańcami Wielkopolski uwięzionych w obozach w Kozielecku, Starobielsku i Ostaszkowie. Większość stanowili rezerwiści - profesorowie, nauczyciele, lekarze, prawnicy. Wśród nich było ponad 300 poznańskich. Koszty budowy pomnika wyniosły blisko 150 tys. złotych. Sfinansowano go głównie ze środków zebranych przez członków Poznańskiego Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich. Jego projekt rzeźbiarz wykonał bezpłatnie. Kilka firm, w tym np. H. Cegielski-Poznań SA podarowało brąz niezbędny do odlania postumentu. Pomnik stanął w Poznaniu mimo że nie zostały jeszcze uregulowane wszystkie płatności związane z jego budową. Stowarzyszeniu zabrakło około 30 tys. złotych, nadal więc prowadzona jest zbiórka pieniędzy na ten cel. Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika nastąpi dzisiaj, w 60. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę. Po agresji Armii Czerwonej na Polskę do niewoli dostało się, według źródeł radzieckich, 181 tys. polskich żołnierzy. W listopadzie 1939 roku utworzono obozy w Starobielsku, Kozielecku, Ostaszkowie, Twerze i Charkowie.

„Mimo wszystkiego, z tego, co dziś wiemy, i z dokumentów, które znamy, nie byłabym skłonna stawiać znaku równości między 1 i 17 września” - powiedziała prof. Albina Noskova z Instytutu Słowoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk.

„Myślę, że można porównać 17 września z otwartą agresją ZSRR na Finlandię w 1939 roku, z wyraźnym celem okupowania części terytorium” - oświadczyła z kolei Galina Muraszko z tego samego Instytutu.

Obie zgadzają się jednak, że „17 września był wynikiem wcześniejszej umowy Moskwy z Berlinem i tajnego protokołu do niej”.

## Są zupełnie nieobiektywni

„Nie bardzo jest jasne, po co ministerstwo próbuje dyskutować z historykami” - powiedziała Muraszko o wtorkowym oświadczeniu rosyjskiego MSZ. „Oni grają swoje gierki i są zupełnie nieobiektywni”.

W MSZ odmówiono PAP informacje, kto i na jakiej podstawie napisał wtorkowe oświadczenie ministerstwa (podpisane przez Departament Informacji i Prasy), dotyczące rocznicy 17 września.

„Podpisanie umowy z 23 sierpnia 1939 między Niemcami i ZSRR było całkowicie uzasadnione - piszą autorzy wydanej w tym roku jednotomowej „Historii Rosji”. - Tajny protokół do tej umowy wypadł jednak uznać za błąd polityczny”. „To dość rozpoznańskie poglądy, obecne już jednak zawodowym historykom” - mówi Noskova. „Znaczną w tym winą naszej wspólnej polsko-rosyjskiej komisji historyków, która bardziej zajmuje się sprawami średniowiecza niż współczesności” - dodaje Muraszko.

## Polska

## Pod patronatem premiera

Premier Jerzy Buzek powoła w czwartek Komitet Organizacyjny i Komitet Honorowy obchodów roku katyńskiego przypadającego w 2000 r.

Szef rządu spotkał się w czwartek z przedstawicielami Federacji Rodzin Katyńskich i Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”.

Buzek poinformował dziennikarzy, że objął patronat nad obchodami roku katyńskiego, który przypada w 60. rocznicę zbrodni.

## Wystawa

Unikalne fotografie z prywatnych zbiorów żołnierzy niemieckich prezentowane są na otwartej wczoraj wystawie „Agresja Niemiec przeciwko Polsce” w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu.

Przesłaniem wystawy jest nie tylko przekazanie prawdy historycznej i zachowanie pamięci o tych wydarzeniach, ale także ostrzeżenie przed tym, co niesie ze sobą faszyzm, rasizm i nacjonalizm. Jest to przesłanie o zachowanie pokoju na świecie, w którym mimo upływu 60 lat od wybuchu II wojny światowej nadal dochodzi do konfliktów i wojen.

## Telefon antykorupcyjny

W czwartek uruchomiono na Mazowszu telefon antykorupcyjny. Dzwoniąc pod bezpłatny numer można anonimowo informować o korupcji urzędników administracji państwowej i samorządowej.

Dyżurni przy infolinii w ciągu trzech pierwszych godzin odebrali kilkadziesiąt zgłoszeń. Dzwoniły jednak głównie osoby, które chciały poskarżyć się na pracę urzędników.

## Nie ma podstaw

Twórca komputerowej gry „Operacja Glem” nie stanie przed sądem. Prokuratura nie znalazła podstaw do oskarżenia go za zachęcanie internautów do „strzelania” w prymasa Polski i księży.

Według prokuratora rejonowego w Kielcach Jerzego Piwki, kard. Glem może wytoczyć autorowi gry cywilny proces o naruszenie dóbr osobistych.

## Forum

W Tarnowie rozpoczęły się wczoraj obrady VIII Światowego Forum Mediów Polonijnych. Wice-marszałek Senatu Andrzej Chromowski podziękował mediom polonijnym za rolę, jaką odegrały w procesie przystąpienia Polski do NATO.

W Forum uczestniczy 150 dziennikarzy polonijnych z 27 krajów świata: z Europy Wschodniej, Zachodniej, obu Ameryki i Australii.

## Kongres Witalności

Co zrobić, by nie chorować, długo żyć i młodo wyglądać - repecy szukają przez dwa dni w Warszawie naukowcy i lekarze na Kongresie Witalności „Od młodości do starości”.

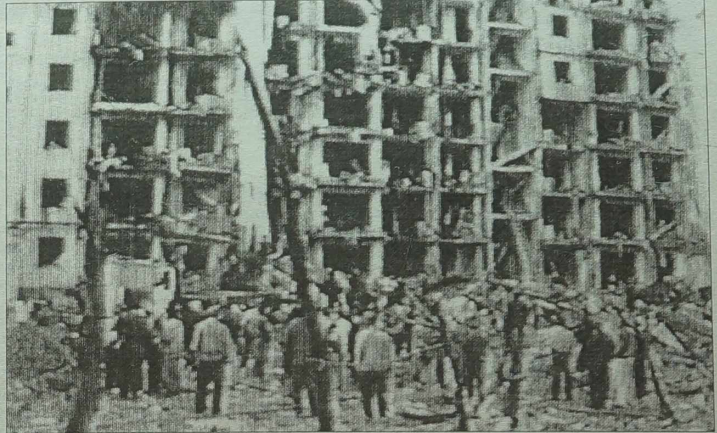
Kongres towarzyszy XIX Międzynarodowemu Targom Farmaceutycznym. Poświęcony jest m.in. zdrowemu żywności i ziołolecnictwu.

## Następny zamach

Co najmniej 17 osób zginęło, a 25 zostało ciężko rannych w czwartkowym wybuchu pod domem mieszkalnym w Wołgodońsku, na południu Rosji.

Rzecznik rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa Aleksandr Zdanowicz potwierdził, że zamachu na blok mieszkalny w Wołgodońsku dokonano za pomocą „samochodu-pułapki”. Materiał wybuchowy umieszczono najprawdopodobniej w furgonetce typu GAZ, którą zaparkowano przed domem. „Jakiś człowiek podjechał samochodem około 6.00. Został go, a po 15 minutach auto eksplodowało” - powiedział rzecznik MSW Dmitrij Niewozow. Jego kolega z FSB powiedział, że kierowa furgonetki został „ustalony”, ale nie chciał sprzeczyć, czy oznacza to, że znajduje się on w areszcie, czy na wolności. Zdanowicz zasugerował, że człowiek ten mógł nawet nie wiedzieć, co przewozi. „Prawdopodobnie miał też zginąć w wybuchu” - wyjaśnił.

Prezydent Rosji Borys Jelcyn oświadczył wczoraj, że Rosja ma siły i możliwości wystarczające do tego, żeby położyć kres terroryzmowi. Wybuch w Wołgodońsku jest jednak już trzecim wybuchem budynku mieszkalnego w Rosji w ciągu tygodnia. Nie wiadomo, kto stoi za zamachami. Władze podejrzewają islamskich ekstremistów powiązanych z separatystyczną Czeczenią - wcho-



Pierwsze zdjęcia z miejsc wybuchu telewizje rosyjskie pokazały we wczesnych godzinach popołudniowych. Zamiast fasady, od parteru do ósmego piętra domu widniały zniszczone mieszkania. Z tych na niższych poziomach nie zostało prawie nic. Z wszystkich zwały się fragmenty ścian nośnych, a czarne wnętrza mieszkań świadczyły o dopiero co ugaszonym pożarze

Fot. EPA-ELTA

dzącą w skład Federacji Rosyjskiej republika, nad którą Moskwa utrzyma kontrolę. Oddziały czeczeńskich islamistów zaatakowały w sierpniu sąsiedni Dagestan, usiłując odłączyć także tę republikę od Rosji.

W środę agencja ITAR-TASS podała, że niezidentyfikowany mężczyzna, mówiący z silnym kaukaskim

akcentem, poinformował przez telefon, że wybuchy w Moskwie i Bujnaksku są dziełem „Wyzwoleńczej Armii Dagestanu”. Powiedział, że zamachy bombowe „to odwet za akcje terrorystyczne rosyjskiego lotnictwa przeciwko cywilnym mieszkańcom Dagestanu i Czeczenii”.

Sfrustrowani przedstawiciele

rosyjskich władz nie liczyli się wczoraj ze słowami „Powinniśmy zniszczyć gadzinę w zarodku” - mówił premier Władimir Putin, otwierając posiedzenie rządu. „To nie ludzie, to wyrodki, które powinno się odstrzeliwać jak wściekłe psy” - powiedział w radiu „Echo Moskwy” rzecznik FSB Aleksandr Zdanowicz.

## Strzelanina w kościele

Co najmniej 9 osób zostało zabitych a 15 odniosło rany w wyniku strzelaniny, do jakiej doszło w środę wieczorem w kościele baptystów w Forth Worth w Teksasie - poinformował rzecznik miejscowej policji.

Nie są to pewne dane, lecz takie liczby były wymieniane - stwierdził rzecznik. Jego zdaniem, po przybyciu policji na miejsce zdarzenia, doszło do wymiany ognia ze strzelającym mężczyzną, w wyniku czego został on zraniony, lecz żyje. W Wedgwood Baptist Church zgromadzonych było ponad 100 młodych ludzi na modlitwie i koncercie. W pewnym momencie przez główne drzwi wszedł wysoki mężczyzna z brodą i długimi włosami, ubrany na czarno, i zaczął strzelać do zgromadzonych. Przez cały czas palił przy tym papierosa.



Tajfuny Zia i York, które w środę i wczoraj nawiedziły Japonię i Hongkong, pochłonięły już w sumie kilkanaście ofiar śmiertelnych.

Ulewki towarzyszące tajfunowi spowodowały powódzie i obsunięcia ziemi w okolicach miasta Nagoya i na wyspie Sikoku. Prawie 700 domów znalazło się pod wodą. Całe terytorium Hongkongu zostało sparaliżowane. Zawieszono wszystkie połączenia autobusowe i promowe pomiędzy różnymi wyspami. Lotnisko przestało przyjmować samoloty. Po raz pierwszy od 16 lat w Hongkongu ogłoszono dziesiąty - najwyższy - stopień zagrożenia klęską żywiołową. Wiający z prędkością do 150 km na godzinie tajfun „York” jest najsilniejszą burzą tropikalną, jaka nawiedziła Hongkong od 1983 roku.

Fot. EPA-ELTA

Bierzeowski poda do sądu gazetę „Moskowskiej Zdanowicz”  
Kłopoty z milionerem

Były sekretarz wykonawczy WNP, kontrowersyjny multimiliarder Borys Bierzeowski, zapowiedział, że poda do sądu gazetę „Moskowskiej Komsomolec”, a byłych i obecnych szefów wszystkich służb specjalnych oskarżył o „zdradę Rosji”.

Wszystko z powodu taśmy z nagraniem rozmów telefonicznych trzech osób, przeprowadzonych w czasie ostatnich walk w Dagestanie. Zapis tych rozmów opublikował „Komsomolec”. Rosyjski odpowiednik prasy brukowej sugerował, że są to rozmowy prawdopodobnie Bierzeowskiego z dwoma czeczeńskimi przywódcami: byłym ministrem spraw wewnętrznych Kazbekiem Machaszewem i zwanym z ruchem wabahitów byłym rzecznikiem prezydenta Dżochara Dudajewa, Mowładim Udugowem.

W opublikowanej w gazecie i odtworzonej w niezależnej telewizji NTW rozmowie trzy nieznane osoby mówią o przekazywaniu pieniędzy, wypełnianiu wzajemnych zobowiązań i tajemniczych „1,5-2 jednostkach”. Redaktor naczelny „Komsomolca” Paweł Gusiew potwierdził w czwartek, że rozmowa jest oryginalna, a „oficer, który ją nagrał w Dagestanie, został zabity (...) na polecenie ludzi, których nagrał”. Taśmę z nagraniem Gusiew przekazał w czwartek prokuraturze. Nim taśma dotarła do prokuratora, minister sprawiedliwości Jurij Czajka już zdążył powiedzieć, że może być ona fałszywa. Sam Bierzeowski, mimo że od dwóch dni przebywał w szpitalu, „z powodu zóbtaczki”, w czwartek zwołał konferencję prasową, by ode-



Fot. EPA-ELTA

przeć zarzuty. „Czuje się trochę niezdrowszy” - powiedział na początku o swej chorobie.

Zapowiedział, że poda „Komsomolca” do sądu. Przy okazji oskarżył swego wiecznego konkurenta, multimiliardera i właściciela telewizji NTW Władimira Gusinskiego, iż to jego telewizja w czasie wojny czeczeńskiej (1994-96) nieobiektywnie opisywała działania wojenne, biorąc stronę Czeczeńców. Bierzeowski sugerował, że Gusinski i NTW robili to „daleko nie z przyczyn altruistycznych”. Rzecznik telewizji natychmiast zapowiedział pozwanie Bierzeowskiego do sądu.

W czasie wczorajszej konferencji prasowej Bierzeowski zaatakował też byłych i obecnych szefów licznych rosyjskich służb specjalnych, w tym dwóch byłych premierów Jewgienija Primakowa i Siergieja Stiepaszyna. Zdaniem multimiliardera, dopuścili oni do tego, że wabahici umocnili się w Dagestanie. Przy tej okazji nazwał generalów „zdrajcami Rosji”.

## Wystawy, imprezy

## Polska Galeria "Znad Wilii"

Wystawa malarstwa Wiolecy Sakowicz, studentki V roku Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Autorka zaprezentowała pejzaże o czyste - Wilna i okolice.

## Narodowy Teatr Opery i Baletu

"Karnawał Weneński" (balet). 17.09 o godz. 18.

"Nabuko" (opera, kom. G. Verdi). 18.09. o godz. 17.

## Archikatedra Wileńska

19 września br., w niedzielę, o godz. 16.00 odbędzie się **Koncert Organowy** (kontynuacja cyklu "Wędrujące koncerty organowe").

Wystąpi Stanisław Moryto (Warszawa).

Kawiarnia "Arka" (ul. Aušros vartų, 7)

17 września o godz. 20 odbędzie się kolejny koncert z cyklu wieczorów żywej muzyki. Wystąpi duet wykonawców bliuzu - **Natali (śpiew) i Arvydas Meška (klawisz)**.

Imprezy poświęcone jubileuszowi 420-lecia Uniwersytetu Wileńskiego

17 września o godz. 10.00 na wydziale filologii (Universiteto 5), odbędzie się konferencja "Języki obce na Uniwersytecie Wileńskim".

16 - 18 września na wydziale fizyki (Saulėtekio 9) odbędzie się jubileuszowa Narodowa Konferencja Fizyków Litwy. Początek o godz. 9.00.

19 - 21 września Uniwersytet Wileński razem z Akademią Nauk Litwy organizuje międzynarodowe specjalizowane kolokwium AM-PERE - "Molekularna dynamika i fazowe wzmasy". Otwarcie kolokwium 19 września o godz. 9.00, w sali Akademii Nauk. (al. Giedymina).

## Gdzie się wyszaleć

## Propozycje strony "Na Luzie"

## Piątek

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskio 14) - dyskoteca weekendowa "Angarasu". Bilard, nowe gry, kawiarnia letnia.

Nocny klub „Ultra” (ul. Goštauto 12) - godz. 16.00-20.00 - dyskoteca dla uczniów, konkurs Go - Go. Bilety - 5 Lt. Od godz. 21.00 IRC mityng. Udział bierze zespół ZAS. Stripiz. Wejściówka - 15 Lt.

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dyskoteca piątkowa. Wejściówka 15 Lt. Do baru "Angels" - 60 Lt.

Klub "Karolini" (ul. Justiniškių 64) - wieczór francusko-litewsko-angielski z zespołem MAX. Do 21.00 dla dziewcząt wstęp wolny, dla studentów zaś w środy i czwartki. W piątki i soboty dla studentów - 5 Lt. Tylko we wrześniu piwo w cenie 4 Lt.

## Sobota

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskio 14) - weekendowa dyskoteca "Angarasu". Bilard, nowe gry, kawiarnia letnia.

Klub "Karolini" (ul. Justiniškių 64) - Otwarcie dyskoteeki "Koniec świata". Prezentacja kolekcji "Koniec świata". Do 21.00 dla dziewcząt wstęp wolny, dla studentów zaś w środy i czwartki. W piątki i soboty dla studentów - 5 Lt. Tylko we wrześniu piwo w cenie 4 Lt.

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dyskoteca sobotnia. Wejściówka 15 Lt. Do baru "Angels" - 60 Lt.

Nocny klub „Ultra” (ul. Goštauto 12) - godz. 16.00 - 20.00 - występuje zespół UOGOS. Bilety - 5 Lt. Od godz. 21.00 - DJ Boom Boy party. Wejściówka 10-15 Lt.

## Niedziela

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskio 14) - dyskoteca "Angarasu". Bilard, nowe gry, kawiarnia letnia.

Klub „Indigo" (ul. Trakų 3) - wieczór muzyki rosyjskiej. Wejściówka 10 Lt.

Klub "Karolini" (ul. Justiniškių 64) - godz. 15.00. Show mody studia piękna i elegancji Vildy Pavilionienė i dyskoteca "Teletablia".

## KINO

LIETUVA ul. Pylimo 17, tel. 62 34 22

## Wielka sala

Bilety: w poniedziałki - 5 Lt, w pozostałe dni do 14.00 - 8 Lt, po 14.00 - 10 Lt.

"Pułapka" (USA, 1998r., film akcji. Wyst. Sean Connery i Catherine Zeta - Jones. 17.09 - godz. 11 (Z okazji międzynarodowego roku ludzi w starszym wieku, na powyższy seans emerytom - wstęp wolny).

"Gwiezdne wojny" (USA, 1999r., fantastyka. Reż. George Lucas).

Premiera 16 września o godz. 18.30.

17.09 - 13.45, 16.30, 19.15, 22.

18.09 - 30.09 - 11, 13.45, 16.30, 19.15, 22.

Uwaga! Bilety na powyższy film można nabyć od 17 września.

W dniach pracy do godz. 14.00 - 10 Lt, po 14.00 oraz w dni wolne - 12 Lt. Dzieciom do 10 lat - 5 Lt. W poniedziałki oraz grupom uczniów (nie mniej niż 20 osób) - 8 Lt.

## Sala 88

Bilety: do 14.00 - 8 Lt, po 14.00 - 10 Lt.



"Romans" (Francja, 1999r., dramat erotyczny) 17.09 - godz. 21.15; 18.09 - 29.09 - godz. 17.30, 21.15;

"Urwis" (USA, 1998r., animacyjna przygoda dla całej rodziny) 17.09 - godz. 12, 13.45, 19.09 - godz. 12, 20.09 - 23.09 - godz. 12, 13.45

"Skorumpowany" (USA, 1999r., film akcji). 17.09 - godz. 19.15; 18.09 - godz. 15.30, 19.15.; 19.09 - godz. 19.45.; 20.09 - 29.09 - godz. 15.30, 19.15.

Festiwal filmowy "Videodogma" - 17.09 - godz. 16; 18.09 - godz. 12; 19.09 - godz. 14. (wstęp wolny)

VILNIUS al. Giedymina 5a, tel. 61 26 47

Bilety: do 15.00 - 8 Lt, po 15.00 - 10 Lt. W czwartki - 6 Lt.

I sala

"Mój przyjaciel Marsjanin" (USA, fantastyczna komedia). 17.09 - 23.09 - godz. 12.40, 14.50.

"Syberyjski cyrulik" (Rosja - Francja - Włochy - Czechy, melodramat) reż. Nikita Michalkow. Cena biletów - 12 Lt. 17.09 - 21, 23.09 - godz. 16.50, 20; 22.09 - godz.

## KINO

16.50; 24.09 - 30.09 - godz. 16.50, 20.

"Elżbieta" (USA - Wielka Brytania, historyczny thriller). 22.09 - godz. 20.

"Dzikie namiętności" (USA, erotyczny thriller) godz. 12.50, 14.50.

II sala

"Ostrza" (USA, fantastyczny horror) 17.09 - 23.09 - godz. 12, 16.40.

"Frywolna Lola / Monella" (USA, film - katastrofa). 17.09 - 20.09 - godz. 14.20, 19.00; 21 - 23.09 - godz. 14.20.

"Skradzione piękno" (W. Brytania, Francja, Włochy, dramat) 17 - 20.09 - godz. 19, 21.15; 21 - 23.09 - godz. 21.15; 24 - 27.09 - godz. 19, 21.15; 28 - 30.09 - godz. 21.15.

"Armageddon" (USA, film - katastrofa). 24 - 26.09 - godz. 11.20, 16.10; 27 - 30.09 - godz. 13.20, 16.10.

"Król Lew" (USA, kreskówka). 24 - 26.09 - 14.10

Stare dobre filmy: "Imperium uczuć" (Japonia - Francja, dramat erotyczny). 21 - 23.09 - godz. 19.

Ejszyski - kościół Wniebowstąpienia Pańskiego (tel. 8-250-5-67-27) - godz. 9.00, 12.00, 18.00 (dla młodzieży).

Jaszuny - kościół św. Anny (tel. 8-250-5-56-78) - godz. 11.00.

Rudomino - kościół MB Dobrej Rady (tel. 32-01-41) - godz. 8.00, 12.00.

Rukojnie - kościół św. Michała Archanioła (tel. 58-22-68) - godz. 9.00, 11.30.

Rudniki - kościół Trójcy Św. (tel. 8-250-4-79-22) - godz. 11.00.

Rzesza - kościół św. Stanisława (tel. 58-93-55) - godz. 8.00, 11.30.

Soleczniki - kościół św. Piotra i Pawła - godz. 10.00, 12.00, 17.30 (dla młodzieży).

Szumsk - kościół św. Michała Archanioła (tel. 53-21-91) - godz. 8.15, (10.00 - w Kowalewczukach), 12.00.

Suderwa - Kościół Trójcy Św. (tel. 59-02-87) - godz. 9.30, 12.30.

Sużany - kościół św. Feliksa (tel. 55-02-36) - godz. 11.30, 13.00.

Mejszagola - kościół Wniebowzięcia NMP (tel. 58-42-00, 58-44-93) - godz. 10.00.

Mickuny - kościół Wniebowzięcia NMP (tel. 59-63-97) - godz. 9.00, 11.00.

Miedniki - kościół Trójcy Św. / św. Kazimierza (tel. 59-72-96) - godz. 9.00, 12.15.

Niemenczyn - kościół św. Michała Archanioła (tel. 57-10-47) - godz. 9.00, 10.30.

Landwarów - kościół Zwiastowania NMP (tel. 238-2-81-41) - godz. 10.00.

Powieziorka - kościół św. Kazimierza - godz. 10.00.

Podbrodzie - kościół św. Józefa (tel. 8-217-5-45-14) - godz. 13.30.

Korkozyski - kościół św. Piotra i Pawła - godz. 16.00.

Turgiele - kościół Wniebowzięcia NMP (tel. 8-250-4-13-30) - godz. 9.00.

## Niedzielne Msze św. w języku polskim w kościołach Wileńszczyzny

## Spółka "Wileńskie sieci ciepłe" informuje:

We wrześniu bieżącego roku, w celu planowego zbadania hydraulicznego broilera, zostanie czasowo odłączona gorąca woda:

20.09. godz. 8.00 - 21.09. godz. 16.00 w domach przy ul. Tyzenhauzow nrd. 4 -16; Stadionu nrd. 5, 9; Liepkalnio 1a; Peleos 57.

20.09. godz. 8.00 - 21.09. godz. 16.00 w domach przy ul. Sausio 13 - s nr. d. 6, 17, 21, 27, 31, 33, 37. Laisvės pr. 31.

20.09. godz. 8.00 - 21.09. godz. 16.00 w domach przy ul. Laisvės 57 - 69 oraz ul. Čiobiškio nr. d. 6 - 12, 16.

22.09. godz. 8.00 - 23.09. godz. 16.00 w domach przy ul. Laisvės nr. d. 40 - 46 oraz ul. Kavoliuko nr. d. 20 - 28, 32.

22.09. godz. 8.00 - 23.09. godz. 16.00 w domach przy ul. Gardino nr. d. 8 oraz Liepkalnio nrd. 22 - 32.

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА

ПОНЕДЕЛЬНИК

ИРМАДЕНИС

- новости  
- политика  
- сатира  
- программа TV на неделю и многое, многое другое

Отличные газета

"ПОНЕДЕЛЬНИК" 80 центов

Мы хотим, чтобы "Понедельник" стал по карману всем!



## KINO

"Imperium namiętności" 28 - 30.09 - godz. 19.

VINGIS ul. Savanorių 7, tel. 65 16 25

Bilety: w poniedziałki - 5 Lt, w pozostałe dni - 10 Lt.

## Repertuar na 17 - 23 września

"Plunkett & Macleane" (USA, komedia akcji) godz. 12.10; 16.10; 18.00

"Mumia" (USA, horror) godz. 14.00; 19.50; 22.00

3 sala

"Mumia" - godz. 11.30, 16.00, 18.00

HELIOS ul. Didžioji 28, tel. 62 48 50

## Repertuar na 17 - 23 września

Bilety: do 14.30 - 8 Lt, uczniom - 6 Lt, po 14.00 oraz w dni wolne - 10 Lt, uczniom - 8 Lt.

"Poskromienie złośnicy" (USA, komedia) godz. 12.50, 14.40, 16.30.

"Pułapka" (USA, thriller) godz. 18.45, 20.50

## II sala

"Francuski pocatunek" (USA,

komedia) godz. 12.20, 14.20, 18.30.

"Zakochany Szekspir" (USA, komedia) godz. 16.20, 20.30.

Centrum kina "SKALVIJA"

Tydzień filmów "Aspekty pamięci - II wojna światowa - holokaust"

"Korczak" (reż. Andrzej Wajda) - 17.09 - godz. 17.15 (otwarcie). 23.09 - godz. 18.30.

"Wielki tydzień" (reż. Andrzej Wajda) - 18.09 - godz. 18.40.

"Jeszcze tylko ten las" (reż. Jan Łomnicki) 18, 22.09 - godz. 17.

"Dehora" (reż. Jan Łomnicki) 19, 21 - 09 - godz. 18.40.

"Kroczenie do nieba" (reż. Jan Rybkowski) 19.09 - godz. 17.

"Długa noc" (reż. Janusz Nasfeter) 20.09 - godz. 17.

"Trzecia część nocy" (reż. Andrzej Żóławski) 20.09 - godz. 18.40.

"Szpital zmian" (reż. Edward Zebrowski) 21.09 - godz. 17.

"Fotoamator" (reż. Dariusz Jablonski) - 23.09 - godz. 17.

"Drzewo życia" (reż. Lilia Kopacz) - 23.09 - godz. 16.

PIATEK 17 WRZEŚNIA



6.00 - Dzień dobry, 7.30 - S. "Teletubies", 16.00 - Miniatury klasyczne...



5.45 - Teleshop, 6.15 - Poranne kolo, 8.20 - Rozmaitosci...



6.25 - Teleshop, 6.55 - S. "Ania z Zielonego Wzgórza", 7.15 - Film anim. 7.35 - Bez tabu...



8.05 - Z Wilna, 8.20 - Towary i usługi, 8.30 - Lekarz domowy...



16.30 - Wilno i winianie, 17.00 - S. "Umrzeć dwukrotnie", 17.15 - Pulo - Warto odwiedzić...



6.30 - Program V. Matulewiczusa.

SOBOTA 18 WRZEŚNIA



8.00 - Dzień dobry, 9.00 - Telemekalog, 9.05 - 1999. Międzynarodowy Rok Ludzi Starzych...



-Wiadomości, 19.20 - Perspektywy, 19.30 - To ci rodzinka, 20.20 - Film fab. "Ślepy gnikiel"...



8.05 - Z Wilna, 8.20 - Towary i usługi, 8.30 - Budownictwo...



7.50 - Teleshop, 8.05 - Film "Alicja w Krainie Czarów", 9.20 - S. "Pełna chata", 9.40 - S. "Harry i Hendersonowie"...



7.50 - Filmy anim. 9.00 - Poranne kolo, 11.00 - ABC zdrowia, 11.30 - 4 koła, 12.00 - Wiek nauki...

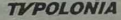
21.05 - Humor, 21.45 - Turystyka, 22.00 - Magazyn medyczny...



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.00 - Wiadomości, 7.15 - S. "W imię miłości", 8.15 - Show...



4.30 - Witaj, Rosjo, 5.00, 6.00, 7.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości, 6.15 - Oddział dyżurny...

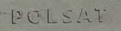


6.00 - Kawa czy herbata.

7.45 - Dziennik krajowy, 8.10 - Nowy świat, 8.30 - Wiadomości, 8.45 - Złotopolscy...

Gotana KOSMETYKI ERIS, URODA, SOKRA, LECHIA, MIRACULUM Tel/fax 77 16 09

10.35 - Fronda, 11.30 - Reportaż, 12.00 - Wiadomości, 12.10 - "Powodzenia, Frenchie"...



6.00 - Piosenka na zwycięznie, 7.00 - Świat według Bun-

otoczenia, 12.30 - Filmy anim. 13.30 - Zadzwon i pozdrow. 14.00 - Film o synu Stalina...

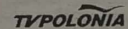


5.30 - Komedja, 6.45 - Kreskówka, 7.00 - Słowo duszpacera, 7.15 - Biblioteka domowa...

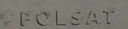


6.00 - Kreskówki, 6.30 - Tata, mama i ja - sportowa rodzina, 7.30 - Poczta Rosyjskiej TV...

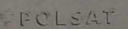
dych" - ameryk. serial komed. 7.30 - Polityczne graffiti, 7.35 - "Batman" - anim. serial dla dzieci...



6.00 - "W labirynty" - serial prod. pol. 7.00 - Echa tygodnia...



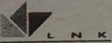
6.00 - Disco Relax, 7.00 - Dziwy satyryk kraju, 7.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych...



"Czterdziestolatek" - serial prod. pol. 1.15 - "Bodzio - mały helikopter" - serial anim. dla dzieci...

NIEDZIELA  
19 WRZEŚNIA

8.05 - Koncert. 8.30 - Świąteczne myśli. 9.00 - Kraina dzieci. 9.30 - Ratuj przyjaciele. 10.00 - Niedzielne loty. 11.00 - W świecie koszykówki. 11.30 - Technologia i telekomunikacja. 12.00 - Film dok. "Przed Kolumbem". 12.50 - Sidney. 13.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 13.30 - Kontakt. 13.55 - Piłka nożna. 15.00 - Szanujmy słowo. 15.55 - Koncert życzeń. 16.40 - S. "Domek na prelii". 17.30 - Dookoła świata na rowerach. 17.40 - Dziennik wieczorny. 17.50 - Film muzyczny. 18.35 - Międzynarodowy obóz młodzieży. 19.10 - Europejski zegar. 19.40 - Tajemnice przyszłości. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film dok. 21.45 - Film fab. "Koleżanki od dzieciństwa". 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Cd filmu.



8.00 - Filmy anim. 9.10 - S. "Gimnazjum pięknej doliny". 9.35 - Nasze zwierzęta. 10.00 - Kuchnia pani Grzybny. 10.30 - Salon Białego Kota. 11.00 - ABC zdrowia. Astma oskrzelowa. 11.30 - Świat zwierząt. 12.00 - Królewska kobra. 13.00 - Świat dziwności. 14.10 - S. "Czarodziejka". 14.35 - S. "Dzina moich marzeń". 15.00 - S. "Pawo do miłości". 15.50 - Nos. 16.15 -

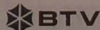
PONIEDZIAŁEK  
20 WRZEŚNIA

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Teletubbies". 16.05 - S. "Droga do Awionica". 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Tramwaj zgody. 17.20 - Show. 17.40 - Film dok. 18.40 - Szanujmy słowo. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - 7 dni Kowna. 19.25 - Teletekalog. 19.30-01, 02, 03.20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program publ. 21.40 - Okres twórczy. 22.10 - Film dok. "Pomocnik Hitlera". 23.00 - Dziennik wieczorny.



5.45 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.20 - Sport. 8.30 - S. "Miłosne wście". 9.15 - S. "Bez domu jest źle". 9.40 - S. "Oszustwo". 10.25 - Od... do. 11.10 - Salon białego kota. 11.35 - ABC zdrowia. Gryzbiaczka paznokci. 12.00 - Cztery kota. 12.25 - Teleshop. 12.55 - S. "Dzina moich marzeń". 13.20 - To ci rodzinka. 14.05 - S. "Marisol". 14.50 - S. "Louisa i Clark". 15.35 - Tele-Ga. 16.00 - S. "Miłosne wście". 16.45 - S. "Bez domu jest źle". 17.10 - S. "Oszustwo". 18.00 - Ukryta kamera. 18.10 - S. "Marisol". 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Babie lato. 20.20 - Co ludzie powiedzą. 20.50 - Rozmaitości. 21.00 - Najlepsze dramaty BBC. 21.55 - Ukryta kamera. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Film fab. "Dolina duchów".

Film fab. "Ta, która porzuci". 18.15 - Od... do. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Teletotto. 20.30 - Film fab. "Geologic cesarza". 22.20 - Sport. 22.30 - S. "Fant". 23.20 - Telegra. 0.05 - S. "Błękitny diament".



7.00 - Walka słów. 7.30 - Telegra dla rodziny. 8.00 - Jak się czujecie? 8.30 - Program religijny. 9.30 - Kibir vibr. 10.35 - Sam sobie mistrzem. 11.00 - Na jednym końcu haczyk. 11.30 - Jak się czujecie? 12.00 - Wiadomości. 12.05 - Rowero show. 12.30 - Jabko Adama. 13.05 - Koncert. 14.00 - Wiadomości. 14.05 - Koncert życzeń. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - S. "Starek miłości". 17.00 - S. "Urodzona na wolności". 17.50 - S. "Flipper". 18.45 - Wiadomości. 19.00 - S. "Komisarz Rex". 19.55 - Komedja "Najlepsze czasy". 21.40 - Film fab. 23.25 - S. "Starek kosmiczny". 0.15 - Kaskaderzy. 1.05 - 6.00 - DW.



7.50 - Teleshop. 8.05 - Filmy anim. dla dzieci. 9.40 - Okno na przód. 10.05 - Film fab. "Niebo Afryki". 10.30 - S. "Kochanie, zmniejszylem dzieci". 11.10 - S. "Beverly Hills 90210". 12.00 - Film fab. "Złota kaczka". 13.30 - Kino. 14.00 - Niech żyje król. 14.25 - S. "Jessica Fletcher". 15.10 - S. "Zonaty i z dziećmi". 15.10 - S. "Wczepku urodzony". 16.30 - 3 minu-

ty. 16.35 - S. "Herakles. Legendarne podróże". 17.20 - S. "Xena". 18.10 - S. "Doktor Quinn". 18.55 - Kluborama. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Kamera VRS. 19.40 - Film fab. "Dziennik Bena". 20.00 - Klub wesołych. 22.15 - Bez tabu. 22.30 - Film fab. "Ulice E.Z.". 23.15 - Sport. 23.40 - S. "Milennium".



8.20 - Kanał muz. 9.00 - Tajemnica piękna. 9.30 - Zapiewajmy. 10.00 - Z Moskwy. 10.30 - Lekarz domowy. 11.00 - Towary i usługi. 11.10 - Prywatna klinika LOR. 11.25 - Film fab. "Artystka z Gribowa". 13.45 - Spartak - mistrzem. 14.15 - Gwiazdy o gwiazdach. 14.45 - Telefon 235560. 15.15 - Wileńska Jutrzenka. 15.30 - Kamień węgielny. 16.00 - Stoica. 16.20 - Towary i usługi. 16.30 - Patrol drogowy. 16.50 - Humor. 17.20 - Jesteś świadkiem. 17.25 - Sprawozdawca. 18.50 - Koncert. 19.50 - Show Benny Hilla. 20.45 - Muzyka. 21.45 - Z Moskwy. 22.00 - Wyniki. 23.10 - Katastrofy tygodnia.



9.00 - Godzina siły ducha. 10.00 - Litwa Wschodnia. 10.30 - Szawelska TV. 11.00 - Dla dzieci. 11.15 - XL-Music. 11.45 - Wypoczynek na wsi.

12.15 - Koncert. 12.45 - Chińskie tradycje. 13.00 - Film dok. 14.00 - Energia vitalności. 14.50 - Muzyka muzyczna. 15.20 - Film fab. "Bez winy". 16.00 - Film fab. "Światło w oknie". 17.30 - Najpiękniejsze zagrody. 18.00 - S. "Taggard". 19.00 - Europa dziś. 19.30 - Po prostu pie. 19.50 - Fotoklub. 20.00 - Salon książek. 20.30 - Chińskie tradycje weselne. 21.00 - S. "Taggard". 22.00 - Aktorzy filmowi. 22.00 - Koncert.



5.30 - Film krym. "Złoty zegarek". 6.50 - Dla rolników. 7.15 - Wszystko możliwe. 7.30 - Klub Disneya. 8.00, 13.00 - Wiadomości. 8.15 - Dopoki wszyscy w domu. 8.50 - S. "Alf". 9.25 - Notaki. 9.40 - Dla wojskowych. 10.15 - Gwiazda poranna. 11.00 - S. "Wszystkie podróże ekipy Co-usteat". 11.50 - Graj, harmonio. 12.20 - Panorama śmiechu. 13.15 - Klub podróżników. 14.05 - Piłka nożna. 14.35 - Klub W. Disneya. 15.30 - KWN. 16.00 - Zaprasza Ostankino. 17.00 - Film fab. "Przeżył". 19.00 - Program autorski S. Doreni. 19.55 - Film fab. 21.40 - Kłosz. 22.10 - Film fab.



6.00 - Dla wojskowych. 6.30 - Wyspa skarbów. 7.30 - Ustami dziecka. 8.00 - Witaj, kraju. 8.30 - Anchlage. 9.30 -

nie". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Oferta. 18.10 - Wileńska fabryka drobiu. 18.25 - Zadzwoń i pozdrów. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Umrzęć dwukrotnie". 20.00 - Najpiękniejsze zagrody Litwy. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Czas na rozmyślenie". 22.00 - Magazyn medyczny. 22.10 - Oferta. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Gwóźdź+Kino.



14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.40 - Film krym. "Naszynki Charlotty". 16.00, 22.30 - Wiadomości. 16.15 - Panorama śmiechu. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Poniedziałek w P. Poznaniem. 17.35 - S. "W imię miłości". 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - A jednak. 19.50 - Film fab. "W pajęczynie strachu". 21.45 - Spojrzenie. 22.45 - Melodramat "Miłość pod więziami".



5.00, 6.00, 7.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości. 6.15, 22.00 - Oddział dziumy. 7.20 - Homeopatia i zdrowie. 7.30 - Arena sport. 8.00 - S. "Milady". 8.50 - S. "Lato naszej tajemnicy". 14.30 - S. "Psy morskie". 15.20 - Wiedza. 15.55 - S. "Komisarz Rex". 17.30 - Biała papuga. 18.00 - S. "Zwyczajne prawdy". 19.45 - Film fab. "Tamo zbudowano". 21.45 - Ludzkie chcą wiedzieć. 22.15 - Autoshow. 23.20 - Sklep na kanapie.



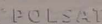
16.30 - Salon książek. 17.00 - S. "Umrzęć dwukrot-

Miasteczko. 10.00 - Rosyjskie lotto. 10.30 - Świat książek. 11.00 - Wiadomości. 11.20 - Godzina w parlamencie. 12.00 - S. "Prawo i porządek". 13.00 - Rozmowy o zwierzętach. 14.00 - Stare mieszkanie. 15.00 - Film dok. 15.30 - Siedziba sztabu. 16.00 - Przed zwierciadłem. 16.10 - Kino "Rosja". 18.00 - Zwierciadło. 19.00 - Film fab. "Tata". 20.50 - Film fab. 21.55 - Koloseum. 22.50 - Oddział dyżurny.

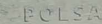
## TYPOLOŃIA

6.05 - "Czterdziestolatek" - serial prod. pol. 7.05 - Słowo na niedzielę. 7.10 - Madonny polskie. 7.45 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 8.35 - Niedzielne muzyczne. 9.30 - "Serce matki" - film archiw. prod. pol. 10.55 - Brawo, bis. 12.00 - Aniol Pański. 12.15 - Czas - katolicki magazyn informacyjny. 12.35 - Ala i As. 13.00 - Transmisja Mszy Świętej. 14.05 - Więś polonijne. 14.15 - Teat rodziny. "Anielka", autor: Bolesław Prus. 15.10 - Teledyski na życzenie. 15.20 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 15.45 - Jestem. 16.30 - Magazyn Polonijny z Niemiec. 17.00 - Telexpress. 17.15 - "Dom" - serial prod. pol. 18.45 - Ludzie listy pisma. 19.05 - Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Droзда show-show. 21.00 - Panorama. 21.30 - "Lepiej być piękna i bogata" - komedia prod. pol. 23.05 - Festiwal Operowo-operny Cichoeciok '99. 0.05 - Sportowa niedziela. 0.30

- Powitanie Polonii ameryk. 0.35 - Jestem. 1.20 - "Przygodny Bolka i Lolka" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 2.00 - Droзда show-show. 3.00 - Panorama. 3.20 - "Lepiej być piękna i bogata" - komedia prod. pol. 4.55 - Festiwal Operowo-operny Cichoeciok '99.



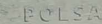
6.00 - Disco Polo Live. 7.00 - Twój lekarz - magazyn medyczny. 7.15 - Wystarczy chcieć. 7.30 - Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych. 8.00 - "Kosmiczne wojny" - serial USA. 8.30 - Talent za talent. 9.00 - "Power Rangers" - serial dla młodzieży. 9.30 - Dyżurny satyryk kraju. 10.00 - Disco Relax. 11.00 - "Pomoc domowa" - ameryk. serial komed. 11.30 - "Sabrina, nastoletnia czarownica" - ameryk. serial komed. 12.00 - "Dharma i Greg" - ameryk. serial komed. 12.30 - "Tropiciel" (Norwegia). 14.10 - Reportaż. 14.30 - "Herkules" (USA). 15.30 - "Benny Hill" - serial komed. 16.00 - Informacje. 16.20 - "Rodzina zastępcza" - pol. serial komed. obey. 16.50 - "Sekrety rodziny". 17.20 - "Air America" (USA). 18.10 - "Siedmiu wspaniałych" (USA). 19.05 - Idź na całoshow z nagrodami. 20.00 - "Strażnik Tekasus" - ameryk. serial sensac. 20.50 - Losowanie Lotto. 21.00 - S. "Dzina zmiana" (USA). 22.50 - Ogłoszenie wyników Lotto. 22.55 - Miss Polski. 23.00 - Magazyn sportowy. 0.30 - Muzyka na bis.



ka, piszącego po polsku" - film dok.

## TYPOLOŃIA

6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.05 - Sport-reportaż. 8.15 - Krakowskie Przedmieście. 27. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - "Co cię znów ugrzyło?" - serial prod. pol. 9.10 - Szafki. 9.40 - Hity satelity. 10.00 - Publikystyka kulturalna. 10.30 - Tygodnik polityczny Jedyński. 11.15 - Auto Polonia. 11.30 - 7 dni świat. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - "Lepiej być piękna i bogata" - komedia prod. pol. 13.45 - "Ostatnia droga Witkacego" - film dok. 14.45 - Czas - katolicki magazyn informacyjny. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Ojczyzna-polszczyzna. 15.25 - Rodziny i miasta. 16.00 - Panorama. 16.10 - Rower Błęzia. 16.30 - Telexpress Junior. 16.35 - Rower Błęzia. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Szafki. 17.45 - Sportowy tydzień. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - "Co cię znów ugrzyło?" - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Fronda. 20.25 - Dialogi z przeszłością. 21.00 - Panorama. 21.30 - "Irena, do domu" - film fab. prod. pol. (1955). 23.00 - "Jerzy Pilch: Wyznania człowieka, piszącego po polsku" - film dok. 24.00 - Wiadomości. 0.15 - W centrum uwagi. 0.30 - Powitanie Polonii ameryk. 0.35 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 0.55 - "Co cię znów ugrzyło?" - serial prod. pol. 1.20 - "Pomyślowy wnuczek" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 2.00 - Fronda. 2.25 - Dialogi z przeszłością. 3.00 - Panorama. 3.30 - "Irena, do domu" - film fab. prod. pol. (1955). 5.00 - "Jerzy Pilch: Wyznania człowieka, piszącego po polsku" - film dok.



6.00 - Piosenka na zwycięstwo. 7.00 - "Świat według Bzdnych" - ameryk. serial komed. 7.30 - Polityczne graffiti. 7.35 - "Godzillia" - serial anim. dla dzieci. 8.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 8.30 - "Tarzan" - ameryk. serial przyg. 9.00 - "Jak dwie kropki czekolady" (USA). 9.30 - "Siedmiu wspaniałych" (USA). 10.30 - "Xena, wojowniczka księżniczka" - ameryk. serial przyg. 11.30 - "Legenda kung-fu" - ameryk. serial sensac. 12.30 - Idź na całoshow z nagrodami. 13.30 - Macie co chcieć - program rozrywkowy. 14.00 - Gospodarz gra-zabawa. 14.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny. 14.45 - Wystarczy chcieć. 15.00 - "Godzillia" - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.45 - S. "Po prostu miłość" (Brazylia). 16.45 - "Xena, wojowniczka księżniczka" - ameryk. serial przyg. 17.35 - "Mortal kombat" (USA). 18.30 - Super Express TV. 18.45 - Informacje. 18.50 - Prognoza pogody. 18.55 - "Paloma" (Meksyk). 19.45 - Rozgłoszenia pogody. 19.50 - Real TV. 20.00 - "Klient". 20.15 - 20.50 - Losowanie Lotto i Sześcielowy Numerka. 22.10 - "Aly McBeal" (USA). 23.10 - Wyniki losowania Lotto. 23.15 - Informacje biznes in-p. 23.30 - Prognoza formacje. 23.30 - Prognoza pogody. 23.35 - Polityczne graffiti. 23.50 - "Midowe lata" - pol. serial komed. 0.25 - Super Express TV. 0.40 - "Daleko od domu" (USA). 2.15 - Muzyka na bis.

## Jesień, jesień...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni, 3-8 m/sek. Temperatura w nocy 2-7, lokalne przymrozki do -3 stopni, w dzień 12-17 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 2-4, lokalne przymrozki do -2 stopni, w dzień 14-16 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwale opady deszczu. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 13-18 stopni ciepła.



**Litewskie Radio  
zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach FM-105, 1 MHz  
i falach średnich 612 KHz  
audycji w języku polskim.  
Życzymy dobrego odbioru!**

(Zam. 207)



**KUCHNIA POLSKA**  
VIENIŲS, PYLIMO 49, TEL. 61 86 01

(Zam. 207)

## DROBNE

Zatrudnimy krawcowe.  
Tel. 75-07-18

Stale skupujemy utuczone konie.  
Vilnius, tel. (8-22) 320-360,  
8-299-92554.

(Zam. 327)

Kobieta po ukończeniu uniwersytetu (filolog) poszukuje pracy.  
Tel. 67-70-49.

Kobieta z doświadczeniem dopatrz dziecka.  
Tel. 75-53-36.

Potrzebna pomoc w ogrodzie na Antokolu.  
Tel. 77-98-50 (wieczorem).

Młoda dziewczyna poszukuje pracy sprzątaczką w mieszkaniu lub w biurze.  
Tel. 41-09-12, 34-60-15 (od godz. 20.00).

UAB „Lita - West” skupuje metale kolorowe.  
Vilnius, tel. 76-06-91, Šiaurės miestelis, 244 korp. (licencja 45).

(Zam. 331)

Autoserwis  
„LITGARAF”  
samochodów i mikrobusów

- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół
- naprawa podwozia
- montaż kół
- wyważanie kół
- regulowanie reflektorów
- naprawa instalacji elektrycznej
- spawanie
- wymiana smarów
- montaż systemów ochronnych i zamków centralnych
- montaż audioaparatury

Savanorių pr. 178, Vilnius, tel./faks 65 30 45, 31 16 70.

Przyjmę na mieszkanie starszą inteligentną panią ewentualnie dziewczynę do pomocy w domu.

Tel. 32-19-98, prosić Władysława.

23, 24, 25, 26 września 1999 r. na Litwie w Wilnie odbędzie się międzynarodowy kongres-seminarium uzdrawiaczy, ekstraszów, parapsychologów, medyków - „Otulimy Ziemię Miłością”.

Początek o godz. 10.00.  
Zwracać się: Vilnius, Antakalnio 54, tel. 52-07-68, 8-299-68907.



**KURIER  
WILEŃSKI**

## TRWA PRENUMERATA

na październik i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczeniem przez pocztę:

Codzienne - indeks 0044

1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt
------------------	------------------

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

16 Lt	48 Lt
-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt
---------	----------

Piątkowe z dodatkiem „Znad Wilii” (co drugi tydzień) indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt
---------	----------

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

„Elephas”, Olandų 3

15 Lt	45 Lt
-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,  
Sostinės skyrius

Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

## Wyniki losowania z dnia

15 09 1999

Nr 1199



02 04 06 10 14 15 22 29 30 37  
38 42 43 44 45 48 53 54 58 60

## Wyniki losowania z dnia

15 09 1999

Nr 309



08 10 13 18 24 27 + 21

6 liczb - 235118 Lt, 5+1 - 3949 Lt, 5 - 254 Lt,  
4+1 - 47 Lt, 4 - 24 Lt, 3+1 - 5 Lt, 3 - 3 Lt, 2+1 - 2 Lt

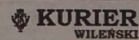
## Wyniki losowania z dnia

15 09 1999

Nr 28



01 04 05 08 09 10 11 12 14 15 16 20 21  
9 liczb - 3 Lt, 10 liczb - 12 Lt, 11 liczb - 563 Lt  
12 liczb nie odgadł nikt



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuj SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post5c.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora:  
Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji  
Andrzej Malkianis, zastępca sekretarza:  
Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04).

kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Afwida Bajor (tel. 42-79-64), prawnik - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Danusz Guzsa (tel. 42-78-90), reklama i kolportaż - (tel. 42-69-63), rejon solariczny - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Račnyškaitė (tel. 8-238-61216)

Dyż. redaktor Irena Litwin

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.



## VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707  
Kaune (27) 798138  
INTERNETE http://katalogas.nkm.lt

2001 Vilnius, tel.: 297802, 297925, fax: 297203, 297925

(Zam. 228)